

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty:

we Lwowie

bez doręczenia do domu miesięcznie . . . M 7,300.000
z dostawą do domu M 7,500.000

Na prowincji

z przesyłką poczt. M 7,500.000
za granicą . . . M 12,600.000

Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji

250.000 Mk

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetry: w zwykłych ogłoszeniach gr. 7 w nadesłanym i w nekrologii gr. 24 w kronice, repertuar, dział gospodarczy paski w tekście gr. 45. po kronice gr. 32. pod nagłówkami na pierwszej stronie gr. 49. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 4. Kupno i sprzedaż za słowo gr. 5, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 8. dla poszukujących pracy gr. 2. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Ceny ogłoszeń w złotych, według urzędowego kursu fr. kol. wal. notowanego co dwa tygodnie w Monitorze.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracji Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg: Słowo Polskie, Lwów. — Tel. 27. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Zimorowicza 11-15

Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.

Naczelnny Redaktor: Dr. Stanisław Grabski.

Pacyfikacja.

Trawestując znane przysłowie, można by powiedzieć: „Chroni nas, Panie Boże od pacyfikacji, bo z podżegaczami wojennymi sami damy sobie radę!”

Istotnie dla pokoju europejskiego nie jest tak niebezpieczne, jak pacyfikatorskie plany angielskich mężów stanu, którzy nie widzą niebezpieczeństwa wojennego tam, gdzie ono jest, jak tram wielkie, a natomiast dostrzegają je w oku nowopowstałych państw narodowych, gdzie ono ma wygląd zdziebelki.

Nasz do niedawna doradca finansowy, p. Hilton Young, mówiąc niedawno o Polsce w Ałwych Clubie, tak się wyraził: „Polska, nieposiadająca naturalnych granic, ma przed sobą trudne zadanie: albo wskutek militarnej słabości nie może się obronić przed napaścią Rosji lub Niemiec, albo wybrać bankructwo finansowe. Wielka Brytania dała światu lekcję podczas wojny, że lepiej jest w czasie pokoju zachować finansowe środki narodu kosztem militarnej słabości w tym celu, aby w czasie wojny mogły być one „zmobilizowane dla ratunku kraju”. Naśladownia Anglii doradza też p. Young Polsce.

Ten pogląd na Polskę jest nie tylko stanowczo zbyt pesymistyczny, ale nadto zbyt... angielski. Dobry jest taki Anglik, który siedząc na swej wyspie, dokola otłoczonej morzem, doradza naśladować swą ojczyznę Polskę, która ma po obu stronach dwa najpotężniejsze dawne państwa zaborcze. Taką samą radę mogłaby nam dać żona Shakespearowskiego Cymbelina, która drwiła z pogróżek rzymskich dumna z tego, że

...Wśród morza.

Brytania istnym jest Neptuna fortem, Skał otoczona dzikich palisada, Pałani morza i ławami piasku, Co raczej pożyć mogą, niż dopuścić czyjkolwiek najazd”.

Alc też do żony Cymbelina z pewnością nie szlibyśmy po radę.

Także dla p. Mac Donalda solą w oku jest siła wojenna nowopowstałych państw Europy środkowej. W liście swym do premiera francuskiego z gorącością pisał o popieraniu przez Francję „organizacji wojskowych różnych państw, a w szczególności państwa Małej Ententy i o udzielaniu tym państwom pomocy wojskowej, finansowej i innej. „W ten sposób — zaznaczył — stosunki pomiędzy Francją, a Anglią stałe się psuły, powodując coraz to nowe konflikty”.

Także ten punkt widzenia jest nadmiernie... angielski. Bo przecież nikt szczerze pragnący pokoju i znający stosunki na kontynencie nie może twierdzić, że Polska lub państwa Małej Ententy noszą się z myślami wojennymi i zaborem wobec sąsiadów, i że utrzymywanie przez nie normalnej siły zbrojnej zagraża pokojowi światowemu. Tego błędnego mniemania był także poprzednik p. Mac Donalda w Foreign Office, a e wiadomo, że lordowi Curzonowi nie szło o pokój, tylko o przeciwdziałanie hegemonii francuskiej i o podtrzymanie hegemonii angielskiej.

Wprowadzić p. Mac Donald, jako socjalista, nie powinien dążyć do hegemonii nad żadnymi innymi państwami, z drugiej strony jednak należy pamiętać

DWIE MOWY.

Poincarego.

Paryż. (PAT.) W uzupełnieniu wczorajszej mowy Poincarego w Izbie deputowanych donoszą: Mówiąc o sprawach wewnętrznych, między innymi o stosunku pomiędzy religją, a polityką, podkreślił Poincare z naciskiem, że bardzo liczni francuscy katolicy są szczerymi republikanami. Omawiając sprawę utrzymania spokoju i porządku w kraju, a w szczególności sprawę strajków oświadczył premier kategorycznie, że jest niedopuszczalne, aby jakiegokolwiek grupy urzędników państwowych groziły rządowi strajkiem lub tak zw. akcją bezpośrednią. Każdy funkcjonariusz państwowy, któryby się ośmielił porzucić posterunek, zostałby niezwłocznie wydalony ze służby. Czyniąc aluzję do akcji opozycji parlamentarnej, zwrócił się Poincare do Izby z prośbą, aby nie przeciążano rządu

ważniarzem interpelacji. Jeżeli się chce ożalić gabinet, to można to uczynić nie za pomocą tego rodzaju środków, bo przecież trzeba rządowi dać czas i możliwość wydajnej pracy. Dalej zadeklarował się premier jako bezwzględny przeciwnik walki klasowej we wszelkiej formie. Wkońcu poruszył Poincare jeszcze raz sprawę odszkodowań i ponownie w sposób stanowczy oświadczył, że posiadane zastawy wypaści Francją ze swoich rąk nie będzie, jak tylko stopniowo w miarę dokonywania przez Niemcy spłak odszkodowawczych. Premier francuski ma nadzieję, że uchwały Komitetu rzeczoznawców nie będą stały w sprzeczności z tezą francuską. Poincare jest przekonany, że po przywróceniu jednolitego frontu socjalistycznego Niemcy wypomnia swoje zobowiązania traktatowe.

Stressemana.

Paryż. (PAT.) Radiostacja paryska ogłasza następujący komunikat z Berlina: „Minister spraw zagranicznych Stressemann przemawiając na kongresie ludowców brunszwickich oświadczył między innymi:

Niemcy przegrały bitwę nad Ruhrą, a Francuzi zajęli jako zastaw najbogatsze okolicę, największe kopalnie Niemiec. Ekonomiści różnych krajów — zaznaczył minister — usiłują ocalić Niemcy przed groźbą in zagłada. Nie możemy nadal przetrwać się od wykonywania naszych zobowiązań reparacyjnych. Nie możemy nadal stosować polityki siły, gdyż stałby się narodem rozbrojonym. Winniśmy jednak przeciwstawić pewien opór w formie polityki aktywnej, oraz bronić się przeciw wszelkiemu wykraczaniu poza ramy traktatu, którego postanowienia musimy wykonać w granicach możliwości Niemiec. Stressemann przypominał okres bismarkowski, w któ-

rym Niemcy były świadome swej siły, a mimo to zajmowały umiarkowane stanowisko wobec innych państw. Niemcy — zaznaczył minister — nie ponoszą zupełnie odpowiedzialności za wybuch wojny, gdyż były w tym okresie państwem najbardziej pokojowo usposobionym. Gdyby jednak Niemcy chciały dziś przemawiać w tonie imperialnym, wywołałyby jedynie uśmiech na twarzy. Nawładzając do aktualnej obecnej sprawy kolei niemieckich — zaznaczył Stressemann, że pożądaną byłaby dla Niemiec raczej współpraca ekonomiczna z finansistami zagranicznymi, aniżeli narzucona kontrola finansowo-polityczna. Przemówienie swoje zakończył minister przedstawieniem środków mających na celu stabilizację waluty i równowagę budżetu i zwrócił się z wezwaniem do narodu niemieckiego, aby szedł ręką w rękę z rządem ku wspólnym celom.

Rząd grecki podał się do dymisji.

Ateń. (AW.) Gabinet Kapandaris podał się do dymisji.

tać o tem, że jako Anglik jest ogromnie czuły na interesy kupieckie, a hegemonia to przede wszystkim interes kupiecki, powtórze zaś nie wolno zapominać, że jako na socjalistę mają na niego tem większe wpływy te między narodowe czynniki anonimowo - masońskie, dla których rzeczą najważniejszą jest odbudowa potęgi Niemiec.

Na te Niemcy właśnie mógłby p. Mac Donald zwrócić buczniejszą uwagę, jeśli chce znaleźć istotne zarzewie niepokoi. Mógłby sobie przeczytać n. p. ostatni zeszyt miesięcznika monachijskiego „Süddeutsche Monatshefte” wypełniony od początku do końca pracami uczonych takich jak dr. Martin Spahn i publicystów, jak dr. Paul Rohrbach, którzy dla przyszłości Niemiec nie widzą ważniejszego zadania jak sojusz z... Ukrainą, jak popieranie separatyzmów ukraińskich, jak pomaganie Ukraincom do uzyskania własnego państwa i poddanie go pod hegemonię niemiecką.

Przekonałby się wtedy p. Mac Donald, że te Niemcy, które wobec całego świata pokazują swoje łachmany i nędzę, które robią doskonale interesy na „Liebesgaben”, wyzebranych z A-

meryki, które radiotelegraficznie błagają wszystkie cywilizowane narody o pomoc dla nauki niemieckiej, że te Niemcy jeszcze leżące na samym dnie poniżenia, bezsilności, chaosu i anarchii, już marzą w osobach przedstawicieli swej elity umysłowej, jak w najświetniejszych czasach imperjum Wilhelmowskiego, o „Drang nach Osten”, o wskreszeniu hasła „Berlin-Bagdad” słowem o władzy nad światem.

Ta niepoprawność niemiecka powinna p. Mac Donaldowi dać wiele do myślenia, jeżeli szczerze jest zwolennikiem pokoju. I jeśli by się nad tą kwestją lepiej zastanowił, zrozumiałby może, że losy pokoju spoczywają przede wszystkim w jego ręku, w ręku rządu angielskiego. Najlepszą bowiem gwarancją pokoju europejskiego byłoby poręczenie przez Anglię nienuższalności traktatów pokojowych i ustalonych przez nie granic europejskich. Bo ani Francja, ani nowe państwa narodowe Europy środkowej o wojnach i zaborach nie myślą, ale dążą do nich bez przerwy „biedne, nieszczęśliwe, uciemiężone” Niemcy.

J. L.

Z DNIA.

MISJA PROF. ST. GRABSKIEGO

Warszawa. (Tel. wł.) 8 marca. Współpracownik warszawskiego „Kurierza Polskiego” zwrócił się do prof. St. Grabskiego z zapytaniem, czy rzeczywiście otrzymał od Rządu misję wyjazdu do Rzymu celem przeprowadzenia w szybkim tempie konkordatu z Watykanem.

— Jeszcze nie otrzymałem takiej propozycji — odpowiedział p. St. Grabski, co jednak nie wyklucza, że ją mogę za pół godziny, godzinę otrzymać. Jestem autorem projektu konkordatu, który opracowałem, będąc ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

— Czy projekt p. ministra opiera się na pracy dokonanej w swoim czasie przez prof. Kętrzyńskiego i innych? — zapytałśmy p. St. Grabskiego.

— Mój projekt nie niema wspólnego z tymym i jest raczej wykończeniem tych poczynań, których dokonał p. Głąbiński podczas swego ministrowania. Uważam, że sprawa konkordatu jest niezmiernie pilna ze względu na stosunki religijne, panujące w Małopolsce Wschodniej i dlatego podałbym się specjalnej misji do Watykanu — kończył p. Grabski.

Rozmowę powyższą podajemy na odpowiedzialność „Kurierza Polskiego”.

SP. PROF. DR. ALFRED SOKOŁOWSKI.

Warszawa. (AW.) Dziś zmarł tu profesor Uniwersytetu warsz. dr. Alfred Sokołowski, znakomity lekarz, autor wielu dzieł naukowych.

THUGUTT WYBIERA SIĘ NA KONFERENCJĘ Z MAC DONALDEM.

Warszawa. (AW.) Dzienniki podają, że program podróży posła Thugutta za granicę obejmuje pobyt w Genewie, Londynie, gdzie Thugutt konferować będzie z Mac Donaldem.

POJEDYNEK NOWACZYŃSKI-DZWONKOWSKI.

Warszawa. (AW.) Dziś rano pod Warszawą odbył się pojedynek między znanym publicystą A. Nowaczyńskim a pułk. szt. gen. Dzwonkowskim, który uczuł się dotkniętym artykułami Nowaczyńskiego w „Myśli Niepodległej”. Po 2-krotnej wymianie strzałów przeciwnicy podali sobie ręce, niedozwawszy szkody.

SPRZEDAŻ 10% POŻYCZKI KOLEJ.

Warszawa. (Tel. wł.) 8 marca. Sprzedaż obligacji 10% pożyczki kolejowej postępuje bardzo rażno. Za pośrednictwem PKKP. sprzedano obligacji tej pożyczki za sumę 12,929,000 franków złotych zaś za pośrednictwem dyrekcji kolejowych wpłynęło z tego źródła około milion franków złotych.

Wpływ przeszło 23 trylionów Mk z pożyczki kolejowej pokryje prawie w całości wydatki nadzwyczajne na inwestycje w miesiącu marcu, podwyższona zaś z dniem 15 b.m. taryfa kolejowa wprowadzi gospodarkę kolejową na zdrowe tory, czyniąc z niej przedsiębiorstwo dochodowe, zapewniając tem samem partei na majątku kolejowym pożyczce większe korzyści i gwarancje

O politykę gospodarczą Państwa.

„Kurier Poznański“ przyczynę drożyzny węgla widzi słusznie w tem, że rząd nie posiada jasnego i konsekwentnie przeprowadzonego programu polityki gospodarczej.

„Położenie jest obecnie takie — stwierdza organ wielkopolski dwa podstawowe produkty wytwórczości przemysłowej — węgiel i żelazo są w Polsce droższe znacznie, niż na rynkach światowych, a to podcina zdolność konkurencyjną naszej produkcji i wymaga droższą w kraju ponad poziom światowy. Przemysł górniczo-hutniczy z sytuacji tej wychodzi obronną ręką w sposób bardzo dowcipny: ustanawia dla wywozu zagranicznego ceny o kilkadziesiąt procent niższe od cen wewnętrznych, aby umożliwić sobie wywóz, czyli zubożeli konsumenci krajowi opłacają premie wywozowe, a spożywczy zagraniczni, ewentualnie konkurenci przemysłu polskiego, otrzymują tańsze surowce. Ten system podwójnych cen, narzucania wysokich cen konsumentom krajowym dla umożliwienia wywozu był stosowany przed wojną np. w Niemczech, ale położenie materialne spożywców krajów, było daleko pomyślniejsze, a owe ukryte premie wywozowe nie obojętnie tak cen wewnętrznych, gdyż wywóz w ten sposób forsowany stanowił mały ułamek całej wytwórczości, gdy dzisiaj przemysł górniczo-hutniczy wywozi znakomitą część swej produkcji.

Rząd widział się zmuszonym w sprawie węgla wyjść ze stanu bierności, ale znalazł się wobec potężnego kartelu, który wcale nie dba o interesy gospodarcze państwa. Należy sobie zdawać sprawę, że najsłabsze gałęzie produkcji są mocno zorganizowane i że będą starały się, użyc w swoją potęgę oraz w słabość i nieudolność czynników rządowych, narzucać państwu swą wolę, poddyktowaną krótkowzrocznym egoizmem. Pamiętajmy, że najpotężniejsze gałęzie przemysłu — górnictwo, hutnictwo, włókiennictwo — znajdują się w rękach żywcem obcych, jeżeli nie wrogich, to obojętnych dla państwa i interesów ogółu.

Dopóki rząd nie posiada ustalonego programu ekonomicznego, organa rządowe stają się narzędziami, które niełatwo pokierować potężnym czynnikiem gospodarczym. Właśnie one, dzięki swej organizacji, ale i wpływom potrafią narzucić takie postępowanie, jakie jest dla nich najkorzystniejsze. Oczywiście, umieją one usprawiedliwić swe szkodliwe dla całokształtu życia gospodarczego postulaty odpowiednio dobranymi argumentami, statystykami ad hoc spreparowanymi. Zaczynają występować wobec rządu, jak obca potęga, z którą należy się układać, która może grozić pokrzyżowaniem planów finansowych państwa.

Rzecz prosta, że skoro organa państwowe nie mają wytkniętej linii postępowania w sprawach gospodarczych, impuls przychodzi z zewnątrz, działalność zależy od siły i umiejętności zainteresowanych czynników gospodarczych. Kwestia cła na papierze zagraniczny, wysunięta przez krajowe piernie a grożąca kulturze polskiej, stanowiła wymowny dowód tego, że naszej polityce gospodarczej brak myśli przewodniej.

Ta polityka nie może być wypadkową krzyżujących się wpływów zorganizowanych dla celów egoistycznych grup wytwórczości ani koalicji tych grup, dzielących się łupem kosztem szerokiego mas, ani chwilowym kompromisem między potęgami kapitalistycznymi i ślepa demagogia. Państwo, stojące na straży dobra powszechnego, rozwoju i siły narodu, winno przedwzierać swój własny program.

Trzeba rozstrzygnąć szereg zasadniczych problemów i do tego zastosować plan działania. Czy Polska ma być krajem rolniczym czy przemysłowym. Jeżeli odpowiedź wypadnie, jak wypaść musi, że rolnictwo stanowi obecnie główną podstawę dobrobytu ludności, ale że ludność jest tak gęsta i szybko wzrastająca, iż trzeba znaleźć dla niej pra-

Wielce sensacyjny dramat amerykański 10 aktów
1258n
DZIEŃ SERJE RAZEM

RAJ SZAKU NAMIĘTNOŚCI

według słynnej powieści „Fool's paradise“. Akcja odbywa się w Meksyku, Europie i w tajemniczym kraju w Indiach. — Niebywale tresowany pies i małpa, olbrzymie krokodyle, ptaki itp. Przebogata, kolosalna wystawa, niewidziane dotąd balety, hinduski oraz cudowny balet „Królowej Śnieżki“ na lodzie, to wszystko ujęte w artystyczne ramy genialnej reżyserji.

DZIŚ KINO LEW.

ICH TROJE

Wielki współczesny dramat w 7 aktach z życia władców morza.
Cudowne zdjęcia z Algieru i Senegalu.

Dziś w Apollo

1234n

PŁĄCIE PRETENSJE PRZEDWOJENNE

bo niebawem przyjdzie ich waloryzacja, wtedy zaś niejednemu nie będzie do śmiechu. To jednak muzyka przyszłości, niebawem uśmieć się będzie musiał każdy do syta, gdy z czarującym uśmiechem na ustach wyprawiać pocnie swe figle jedyna w swym rodzaju interpretatorka humoru, Ossi Oswald, w komedji „Zona z licytacji — Miljard za kolacyjkę“, w Kinoteatrach „KOPERNIK“ i „MARYSIENKA“. Najdrastyczniejsze sytuacje, momenty niepohamowanej wesołości, błyski szalonego dowcipu, oto, co zapewnia wspomnianej komedji rekord nad wszystkimi komedjami sezonu. 1261n

ce w możliwie intensywnie rozwijającym się przemyśle, to trzeba znaleźć z kolei rozwiązania kwestji, jak uzgodnić postulaty ochrony przemysłu i rentowności rolnictwa. Nie wystarczy tu doraźna koalicja w myśl hasła: wysokie ceny zboża i wysokie ceny wytworów przemysłowych, kosztem konsumentów, gdyż zmniejszenie zdomości nabywczey ludności kładzie tamę rozwojowi i przemysłu i rolnictwa.

A dalej jaką prowadzić należy politykę celną dla ochrony przemysłu? Nie można iść po drodze najłatwiejszej — ceł prohibicyjnych, które przyczynają przemysł do bezwładu, do niestosowania ulepszeń, nowych metod produkcji, uniemożliwiają mu ekspansję zagraniczną a pozwalają na wyzysk spożywców. Nie można również trzymać się polityki celnej którą uprawia Rosja. Polegała ta polityka na ochronie wytwórczości surowców przemysłowych, na nakładaniu wysokich ceł na węgiel i żelazo, wełnę i bawełnę. Było to zgodne z poziomem gospodarczym Rosji, która musiała dbać przede wszystkim o tę pierwotną wytwórczość, a

nie o przemysł przetwórczy. Ale Polska jest w zgoła innym położeniu; chodzi przede wszystkim o ochronę przemysłu przetwórczego. Głównym bogactwem są w Polsce ręce robocze, najcenniejsze są te gałęzie wytwórczości, w których wartości w największym procencie uczestniczy praca robotnika, a nie surowca (np. przemysł mechaniczny, maszynowy), trzeba zatem rozwijać przemysł wytwarzający gotowe przedmioty użytkowe, a nie półfabrykaty.

Polityka przeto celna kształtować się winna nie pod naciskiem najpotężniejszych karteli, lecz na podstawie oceny, w jakim kierunku ma się rozwijać wytwórczość krajowa. Tak samo do potrzeb gospodarczych kraju, do zaopatrzenia ośrodków przemysłowych w surowce, do ułatwienia wywozu tych towarów, których eksport leży w interesie gospodarczym państwa (a nie jednostek) należy przystosować taryfy kolejowe, a nie kopiować taryfy byłych państw zaboreczych, ustalone zgodnie z polityką ekonomiczną tych państw.

NOWY KALIF.

Londyn. (AW.) Obawiają się, że wygnanie kalifa Medzydza i proklamacja króla Husseina kalifem wywoła w świecie muzułmańskim wielkie poruszenie. Większość muzułmańska nie godzi się na supremację świata arabskiego wśród wyznawców Islamu. Najostrożniejsza opozycja daje się odczuć w Indiach i Afryce. Turcy pracownicy przebywający w Egipcie wzywają Mahometana do najrychlejszego Wszechnemułmańskiego Kongresu i uregulowania sprawy Kalifatu wedle ustaw Islamu.

Emigracja członków rodziny sultanańskiej.

Konstantynopol. (PAT) Po wyjeździe kalifa opuścili Konstantynopol również członkowie rodziny sultanańskiej, którzy udają się do Rumunii, Francji, Szwajcarii, Egiptu i Syrii. Otrzymali oni na razie po 1.000 funtów tureckich na pokrycie kosztów podróży.

Genewa. (PAT) Były kalif przybył wczoraj wieczorem do Territet nad jeziorem genewskim. Ma on zamiar o-

stać stale w tamtejszych stronach w jednej z willi. Przybycie kalifa i jego orszaku, w którym znajduje się 10 osób, odbyło się tak tajemniczo, że władze policyjne genewskie dowiedziały się o tem bezpośrednio przed przyjazdem kalifa. Władze odczyły kalifa dyskretnym nadzorem, na wyraźne jednak żądanie kalifa urzędnicy policyjni zostali wycofani.

Rekonstrukcja rządu tureckiego.

Wiedeń. (PAT) Pisma donoszą z Ankarą, że przy rekonstrukcji gabinetu zwłana nastąpiła na stanowiskach ministrów sprawiedliwości i oświaty. A-

trybucje ministerstwa gospodarki zostały rozdzielone pomiędzy ministerstwo handlu i ministerstwo rolnictwa.

ANGLJA ŻĄDA WYJAŚNIEŃ OD FRANCJI.

Londyn. (AW.) „Daily Telegr.“ donosi, że ambasador ang. w Paryżu lord Crewe zażądał od Poincarego wyjaśnień dotyczących: 1. pojawienia się nowych grup separatystycznych w Palatynacie, 2. powrotu niemieckich rodzin urzęd. i dalszych aresztowań w Palatynacie, o których rząd francuski niema rzekomo żadnych wiadomości.

SPISEK PRZECIWKO RZADOWI GALWANAUSKASA.

Kowno. (AW.) Wykryto tu spisek przeciw obecnemu rządowi. Zamach stanu miał być wykonany niezwłocznie po ogłoszeniu decyzji Rady Lig. Nar. w sprawie Kłajpedy. Władze miały objąć dyktatura wojskowa. Zamachowcy wychodzili z założenia, że rząd obecny jest zbyt słaby by bronić Kłajpedy. W związku z wykryciem zamachu dokonano licznych aresztowań wśród przedstawicieli skrajnej prawicy.

KONFERENCJA KOWIENSKA ODROCZONA.

Kowno. (AW.) Termin konferencji kowieńskiej przelożono z powodu wyjazdu prezydenta gabinetu Galwanauskasa do Genewy.

NAPAD SOWIECKIEJ STRAŻY GRANICZNEJ NA TERYTORJUM LOTWY.

Ryga. (AW.) W miejscowości Silupe na granicy łotewsko-sow. wywiązała się strzelanina między posterunkami granicznymi. Patrole sowieckie posunęły się w głąb terytorjum Łotwy około 300 metrów rzekomo celem aresztowania przemytników. W związku z tym wypadkiem prasa łotewska zaznacza, że nie chodziło tutaj o przemytników, lecz o spokojnych mieszkańców pogranicza, których bolszewicy usiłowali wprowadzić do Rosji, czemu przeszkodziła kontrakcja ze strony pogranicznej straży łotewskiej. Wypadki uprowadzenia obywateli łotewskich w głąb Rosji mają na celu zdobycie zakładników przy ewent. wymianie komunistów aresztowanych na Łotwie.

POINCARE OBRAŻONY PRZEZ DEPUTOWANEGO.

Paryż. (PAT) Po zakończeniu posiedzenia Izby Poincare uważając, że przemówienie deputowanego Bonapartysty Prevosta Delaunay zawierało dla niego obraźliwe słowa postąpił deputowanemu Delaunay świadkta, który wraz ze świadkami deputowanego Delaunay na podstawie protokołu stenograficznego stwierdzili, że w przemówieniu deputowanego nie było obraźliwych słów na Poincarego.

MANEWRY FLOIY ANGIELSKIEJ.

Londyn. (PAT) W poniedziałek dn. 10. bm. flota angielska rozpoczęła manewry na Morzu Śródziemnym w sąsiedztwie wysp balearskich. Manewry zmierzają być do odtworzenia sytuacji jaka miała miejsce w czasie bitwy koło Jutlandji. W manewrach wezmą udział połączone eskadry śródziemnomorskie i atlantyckie, złożone z około 100 okrętów różnych typów pod dowództwem admirała de Robecka.

Z OBRAD KOMITETU RZECZOSZNAWCÓW.

Paryż. (PAT) Komitet rzeczoznawców zakończył wczoraj obrady nad sprawą niemieckiego banku emisyjnego.

PO AFERZE BENZYNOWEJ... GUMOWA.

Praga. (AW.) Dziennik „28 Rijen“ (26 Października) zapowiada nową aferę korupcyjną gumową, zaznaczając, że wszystkie gumy samochodowe w Czechach zaopatrzone są znakami fabrycznymi tylko jednej firmy, mimo że nie jest ona ani trochę lepszą od innych.

MARYSIENKA

Oryginalne zdjęcia Sahary, z cudownymi oazami.

Jednoserjowy dramat, cudnie kolorowany w 6. akt. p. t.

WBREW ALLACHOWI

KOPERNIK

Obraz odznaczony na konkursie w Paryżu.

REORGANIZACJA GU ŻYWNOSCIOWEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) 8 marca. Dnia 15 bm. odbędzie się posiedzenie konstytuujące Rady naczelnej Głównego urzędu żywnościowego w celu omówienia projektu reorganizacji tej instytucji w myśl życzeń przedłożonych p. Grabskiemu przez przedstawicieli Związku spożywców.

SPRAWA WALORYZACJI DŁUGÓW PRZEDWOJENNYCH.

Warszawa. (Tel. wł.) 8 marca. W Prezydium Rady Ministrów pod przewodnictwem p. Zolla profesora prawa cywilnego na Uniwersytecie Jagiellońskim, rozpoczęła ankietowe obrady komisja w sprawie waloryzacji wierzytelności i długów przedwojennych. W obradach biorą udział przedstawiciele wierzycieli i dłużników.

ARESZTOWANIA POLAKÓW NA ŚLĄSKU OPOLSKIM.

Katowice. (Tel. wł.) 8 marca. Według wiadomości z Bytomia aresztowania Polaków na Śląsku Opolskim trwają w dalszym ciągu. Uciekinierzy z powiatu bytomskiego przynieśli wiadomość, że w Szonbierku pod Bytomiem do dnia wczorajszego aresztowano z górą 150 osób, przeważnie górników. Wielu z aresztowanych nigdy nie należało do Związku powstańców, natomiast byli członkami legalnych polskich organizacji zawodowych.

EGZEKUCJA PODATKU MAJĄTKOWEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) 8 marca. W dniu 7 marca dokonano w Warszawie 946 czynności egzekucyjnych w kierunku przymusowego ściągania podatku majątkowego. 337 płatników spłaciło należność do rąk sekwestratorów na sumę 23.463 franków złotych, 352 wykazało się kwitami PKKP i PKO. na spłacony już podatek. Zajęcia zaś ruchomości dokonano w 257 wypadkach.

STAN WODY NA WIŚLE.

Kraków. (PAT) W ciągu dnia wczorajszego stan wody na Wiśle nie uległ żadnej zmianie. Na przestrzeni od klasztoru Norbertanek do Płaszowa Wisła jest w zupełności wolna od lodu, natomiast za Płaszowem lód zatrzymał się, tworząc duży zator.

Z KOMISJI ORGANIZACJI PRACY.

Warszawa. (PAT) Dnia 8. bm. w prezydium Rady Ministrów w obecności komisarza oszczędnościowego p. Moskalewskiego i podsekretarza stanu Sądzińskiego odbyło się posiedzenie komisji organizacji pracy, wyłonionej przez komisję reformy administracji państwowej i Radę oszczędnościową. Na posiedzeniu tem postanowiono powierzyć przewodnictwo podkomisji na czas nieobecności posła Thuguta inż. p. Drzewieckiemu, oraz omawiano sprawę podziału pracy w urzędach państwowych i zmianę systemu kasowości i rachunkowości.

ANONIMOWY DELEGAT POLSKIEJ PARTJI KOMUNISTYCZNEJ.

Moskwa. (AW.) Podczas uroczystego obchodu piątej rocznicy istnienia międzynarodówki moskiewskiej w gronie komunistów, którzy wygłosili przemówienia powitalne znajdował się anonimowy delegat polskiej partii komunistycznej. W sprawozdaniach z uroczystości zamieszczonych w prasie nazwisko delegata oznaczone jest literą X. Podkreśla on zasługi komunistów polskich, w których rękach znajduje się kierownictwo strajków w przemyśle włókienniczym w Polsce, jakie wybuchły od r. 1919. Liczba komunistów polskich dochodzi do 5000 osób.

AFERA BENZYNOWA ZATACZA CORAZ SZERSZE KRĘGI.

Praga. (AW.) Afera benzynowa zatacza coraz szersze kręgi. Wśród wyż-

szych oficerów, oraz wśród umiastwa osób cywilnych poczyniono liczne aresztowania. Ostatnio odstawiono do więzienia dr. Swateka, naczelnego redaktora dziennika urzędowego i jego żonę. Liczne katastrofy samolotów, których ofiarą padł szereg lotników czeskich zostały spowodowane poślednią jakością benzyny, którą aresztowani przyjmowali od nich razem z łapówkami. Korupcja wdarła się do najwyższych

sier rządowych. Winieszany w nią, jest szef sztabu Czechosłow. francuski gen. Mittelhausen i b. min. obrony krajowej gen. Hussak.

Praga. (AW.) Dzisiaj podczas otwarcia wiosennej sesji parlamentu - czeskiego przyszło w związku z wykryciem afery benzynowej do burzliwych scen. Komuniści podnieśli wrzawę krzycząc przez rząd i domagając się rozpisanie nowych wyborów.

KONIEC STRAJKU BANKOWCÓW W WIEDNIU.

Wiedeń. (PAT.) Wczoraj do godziny 3 w nocy toczyły się rokowania celem zlikwidowania strajku urzędników bankowych. Wszystkie sporne kwestie zostały załatwione. Praca w bankach rozpocznie się w poniedziałek rano.

DO PRZEMYSŁOWCÓW, KUPCÓW I RZEMIEŚNIKÓW.

Warszawa. (PAT) Pan minister prz. i handlu wydał odezwę do przemysłowców, kupców i rzemieślników, w której wskazuje na to, że uzdrowienie finansów państwa leży w interesie wszystkich obywateli Państwa Polskiego, nawołując siery przemysłowe handlowe i rzemieślnicze do większego zainteresowania się Bankiem Polskim i do wydatniejszego subskrybowania akcji tego Banku nie tylko w interesie Państwa Polskiego ale także i w interesie własnym.

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Premjowa pożyczka dolarowa.

Warszawa. (Tel. wł.) 8 marca. W tych dniach rozpoczyna się w oddziałach P. K. K. P. i bankach sprzedaż premjowej pożyczki dolarowej, w której znajdzie znakomitą lokatę nadmiar dolarów. Jaki pozostał jeszcze w rękach obywateli bez należytego oprocentowania i bez pożytku dla ogółu i skarbu państwa.

Pożyczka dolarowa będzie wypuszczona na sumę 5 milionów dolarów w obligacjach po 5 dolarów i nabywać ją można za dolary i inne waluty i dewizy wysokocenne.

Premjowa pożyczka dolarowa, oprocentowana na 5 proc., zapewni posiadaczowi specjalne premje w efektywnych dolarach, które wylosowane będą 4 razy do roku. Ogółem w ciągu roku wylosowanych zo-

stać 194 premj na ogólną sumę 200.000 dolarów. Pierwsze losowanie premj odbędzie się już w dniu 1 kwietnia, w którym to dniu nabywcy pożyczki będą mieli możliwość wygrania 45 premj na sumę 75 tysięcy dolarów. Główna premja stanowi sumę 40 tysięcy dolarów. Poza tem wylosowane będą 2 premje po 8 tysięcy dolarów, 2 po 3 tysiące dolarów, 10 po tysiąc dolarów i 30 po 100 dolarów.

Zaznaczyć należy, że obligacje, na które wygrano już jedną premję, nie będą tracić prawa do wygrania w następnych losowaniach, tj. będą miały możliwość zapewnienia posiadaczowi premj w efektywnych dolarach co kwartał w ciągu roku bieżącego, r. 1925 i do 1 marca r. 1926.

Nowy komisarz Rzplitej w Gdańsku.

Gdańsk. (PAT) W klubie zamorskim odbyło się uroczyste przyjęcie, wydane przez członków klubu dla nowego generalnego komisarza Rzplitej Polskiej w Gdańsku, Strassburgera. W odpowiedzi na przedstawienie prezesa klubu, oraz prezydenta gdańskiej Izby handlowej Klawitera, który wskazał na ściśle węzły gospodarcze między Polska a Gdańskiem i z tego właśnie

powodu ze specjalnem zadowoleniem wita na stanowisku generalnego komisarza tak wybitnego ekonomistę, jakim jest dr. Strassburger, p. komisarz, jak donosi „Bałtische Presse“, oświadczył że tak realne czynności, jak węgiel, nafta i drzewo przyczynia się niewątpliwie do zacieśnienia stosunków gdańsko - polskich.

Ponowny spadek franka francuskiego.

Paryż. (AW.) Ponowny znaczny spadek franka francuskiego wywołał tu wielkie wzburzenie. Większość senatorów w d. c. sprzeciwia się przyjęciu rządowego projektu podatkowego i ustraj powołujących rząd do daleko sięgających zarządzeń. Poincare zapowiedział swą dymisję na wypadek gdy

by Senat nie rozpoczął we wtorek dyskusji nad tą sprawą. Senat jednak odrzucił swe posiedzenie do środy. Demokratyczna lewica, najsilniejsze stronnictwo Senatu oświadczyła się przeciw projektowi rządowemu. Mimo to prawdopodobnie uda się Poincaremu ustawić przeforsować.

Votum zaufania dla Pasicza.

Białogród. (PAT) Na zebraniu parlamentarnej frakcji radykalnej przedstawił Pasicz sytuację wewnątrzpolityczną Jugosławji. Twierdził on, że ani rządowi radykalnemu ani też stronnictwu nie grozi żadne niebezpieczeństwo nawet i w tym wypadku,

gdyby blok opozycyjny zdołał obalić obecny rząd. Stronnictwo radykalne, jako najliczniejsze w Skupczynie jest bowiem jedynym stronnictwem, które może utworzyć rząd. Oświadczenie Pasicza przyjęto do wiadomości i wyrażono mu votum zaufania.

Czeska polityka wobec sowietów.

Praga. (PAT) „Czeskie Słowo“ pisze, że Czechosłowacja zajmuje w sprawie uznania sowietów de iure stanowisko oparte na postanowieniach konferencji białogrodzkiej, przyznających Czechosłowacji zupełną swobodę działania, umożliwiającą jej bądź zdecydowanie się niezwłocznie na ten krok, bądź zachowanie stanowiska wyczekującego. Czechosłowacja nie

sprzeciwia się bynajmniej zasadniczo uznaniu Związku republiki sowieckich, przeciwnie czyni wszelkie przygotowania do wszczęcia odpowiednich kroków w stosownej chwili. Taki sam — pisze dziennik — jest punkt widzenia na tę sprawę Jugosławji. Rumunia natomiast rozpoczęła już rokowania z Rosją.

BEZPŁATNIE

otrzyma każdy (ul. Batorego 7) próbkę, celem przekonania się o niezrównanej jakości i taniości moich wyrobów, oznaczonych kilkakrotnie na wystawach światowych.

Zygfryd Krebs - „Patoka“
Fabryka wódek, likierów i miódów
Lwów - Kleparów.

Specjalność: **STARZY SZLACHEC I SZLACHECIANKA.**
Składy: Batorego 7, Lyczakowska 3.
Rok założenia 1850. Telefon fabryki 1211, Tel. składu 848. Zamówienia na prowincję skutecznie się bezzwłocznie pod najdogodniejszymi warunkami. n893

Podziękowanie.

Dyrekcji, kolegom firmy „Galicja“ oraz przyjaciółom, którzy z powodu dotkliwego nieszczęścia, jakie nas nawiedziło przyszli nam z czynną pomocą i wzięli udział w odprowadzeniu zwłok nieodżałowanej pamięci Romana Zawistowskiego składu „Bóg zapłać“

1250 **Żona z dziećmi i Rodzina.**

Zofja Joanna Tarnawska
naucz. szkoły powsz. w Zboiskach pod Lwowem
zmarła po długich i ciężkich cierpieniach zapotrzoną św. Sakramentami, dnia 5 marca 1924 r. w 24-jej wiosnie życia. 1242
Obrzęd pogrzebowy odbył się w Zboiskach d. 7 marca 1924, o godz. 4 po poł. na cmentarzu miejscowym, o czem zawiadamia Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w smutku pograżony **Ojciec z rodzeństwem.**

13) Jak odbudowano Polskę?

CZĘŚĆ DRUGA.

(1904—1924).

(Ciąg dalszy).

Powtarzam pytanie: czyżby to był tylko prosty zbieg okoliczności?...

Przychodzi mi refleksja.

Mówiąc o naszych dawniejszych powstaniach i o nowszych próbach w tym kierunku, staram się oceniać ich znaczenie ze stanowiska logiki politycznej. Zapominam, że wielu ludzi u nas nie umie o tym przedmiocie myśleć spokojnie i logicznie, że na jego poruszenie reagują przede wszystkim uczucio-wo.

— Jakto, więc tyle bohaterstwa, tyle ofiarności i poświęcenia, tyle cierpień dla Ojczyzny — wszystko to spotyka się z potępieniem!..

Przedewszystkiem są uczucia i uczucia.

Iluz to ludzi w trzech pokoleniach słuchało z rozrzewnieniem patriotycznym słów pieśni:

Powstań Polsko, skrusz kajdany —
Dzisiaj twój tryumf albo skona...

Co do mnie to te słowa obrażają moje najgłębsze uczucia, mój zmysł moralny. Człowiek, który w tym wypadku myśli to co śpiewa, jest przestępcą. Sama myśl o tem, że Polska może skonać, jest zbrodnią.

Wolno każdemu, może być obowiązkiem zaryzykować wszystko co jest jego osobistą własnością, oddać majątek, przynieść życie w ofierze. Ale bytu Polski ryzykować, jej przyszłości przegrywać nie wolno ani jednostce, ani organizacji jakiegokolwiek, ani nawet całemu pokoleniu. Bo Polska nie jest własnością tego czy innego Polaka, tego czy innego obozu, ani nawet jednego pokolenia. Należy ona do całego łańcucha pokoleń, wszystkich tych, które były i które będą. Człowiek, który ryzykuje byt narodu, jest jak gracz, który siada do zielonego stołu z cudzemi pieniędzmi.

Dalej, mówię o powstaniach jako o czynach politycznych, o czynach ludzi, którzy robili politykę powstańczą. Nie mówię o tych co się bili: to żołnierze, do których polityka nie należy. Z chwila, kiedy poszli za wezwaniem do walki o wolność, czy o niepodległość Polski, za wezwaniem tych, którym zaufali, ich rzeczą było dobrze bić się, być dobrymi żołnierzami, nie więcej. Ich nieszczęście, jeżeli źle umieścili swoje zaufanie.

A. R. RANGAWIS.

21)

Notariusz z Argostoli.

Powieść.

Przełożył z nowogreckiego

Leon Sternikar.

(Ciąg dalszy).

Oskarżyciel w ostatniej części swego przemówienia stwierdził, że oskarżony dopuścił się zbrodni sfalszowania testamentu i że zamordował hrabiego.

— Co się tyżby kary, jaka ma być winowajcy wymierzona, pozostawiłam do ocenienia trybunału.

— Znam ją, rzekł, kończąc swe przemówienie, dźwięk łwów, okrucieństwo i krwiożerczość tygrysów, ale nigdy jeszcze nie słyszałam o tak potwornym występku nawet u najdzikszych zwierząt. W kodeksie karnym żadnego narodu nie można znaleźć kary, któraby była odpowiednią dla tak ohydnej zbrodni.

Rodinis słuchał tych straszliwych syllogizmów, piętujących się przeciw jego osobie, z zdumieniem coraz bardziej się wzmagającym.

Logika oskarżyciela publicznego wy dawała mu się tak silna, tak druzgocąca, wnioski tak zręcznie uzasadnione, że czuł, iż byliby zdolne przekonać tego samego, gdyby nie miał świadomości, że jest niewinny.

Szalone zakłady poczyniono we Lwowie

na temat czy istotnie film „NARZECZONA Z AUSTRALJI”, który wkrótce ukaże się w Kinie „LEW” jest pod względem dowcipu, humoru i inscenizacji rekordowym obrazem, wywołującym huragan śmiechu? Już zaś ponad wszelką wątpliwość stwierdzić można, że tacy artyści-komicy jak PAT i PATACHON to nie równani, nienaśladowani, bajkowi, cudowni i genialni rozpylacze żywych hydrantów dowcipu, humoru i beztroski. A zatem każdy z widzów będzie mógł niebawem wypowiedzieć swe zdanie. 1257

Pamiętam, w początku wielkiej wojny przybył do Warszawy rosyjski pułkownik, przysłany przez szefa sztabu armii południowo-zachodniej, generała Aleksiejewa, dla rozmowy z nami w sprawie legionu polskiego, formowanego przy armii rosyjskiej.

W trakcie konferencji, którą kilku z nas z nim odbywało, zapytałem go mimochodem:

— Panowie macie na swoim froncie legiony polskie po stronie austriackiej. Czy aby się dobrze bija?

— Dobrze, odpowiedział pułkownik.

— To mię bardzo cieszy.

Rosjanin spojrział na mnie zdziwiony.

— Pułkowniku — rzekłem — chciałbym, żeby Polacy zawsze się bili tylko za dobrą sprawę, ale kiedy się już bija za złą, to chce, żeby się przynajmniej dobrze bili.

Żołnierz jest odpowiedzialny za to tylko, czy jest dobrym żołnierzem, za swą odwagę, wierność, obowiązkowość. Dowódca jest odpowiedzialny za to, jak tym żołnierzem kieruje. Polityk jest odpowiedzialny za samo użycie wojska. Mnie tu obchodzi tylko polityka, tylko organizatorowie zbrojnych poczynań. I od początku tylko nimi się zajmuję.

Czasem się mówi: „ależ ci ludzie jak najlepiej chcieli!” Wchodzić w intencje czynów może należeć do sądu, gdyby ta sprawa mogła przed sądem stanąć, może należeć wreszcie do księdza w konfesjonale, gdyby autorowie danych czynów chcieli się z nich spowiadać. Ja nie sądzę ludzi, nie mam zamiaru nakładać im pokuty, ani dawać rozgrzeszenia. Mnie obchodzi same czyny, ich wartość polityczna, to, jak sprawa polska na nich wychodziła. To przedewszystkiem musi obchodzić każdego Polaka, który ma choć trochę polskiego sumienia. I to trzeba dobrze zrozumieć, jeżeli chcemy się na przyszłość zabezpieczyć przed gubieniem Polski przez samych Polaków.

Pewien człowiek ze starszego pokolenia opowiedział mi scenę, której był świadkiem w 63-im roku na ulicy w Warszawie.

Do idącego chodnikiem mężczyzny podbiegł z tyłu młody człowiek i wbił mu nóż między łopatki. Nieszczęśliwy padł na wznak. Tamten odwrócił się, spojrzął mu w twarz i wykrzyknął:

— Ach, przepraszam pana, omyliłem się, myślałem, że to Dąbrowski.

I pobiegł dalej, zostawiając biedaka we krwi brojącego.

Nie wiem, jak ów ugodzony przyjął te przeprosiny; to wiem wszakże, że Polska nieraz w swych dziejach porobiorowych dostawała przez omyłkę taki nóż w plecy od samych Polaków z tą różnicą, iż jej nie przepraszano, ale nawet kazano sobie dziękować.

W polityce trzeba nie żałować wysiłku, trzeba wszystko zrobić, żeby się nie omylić. Bo omyłka często bywa zbrodnią. Ludzie chcą kierować losami Polski, a nie mogą się zdobyć dla niej na tyle poświęcenia, żeby się czegoś nauczyć, żeby jej położenie zrozumieć, żeby głębiej zastanowić się nad wartością tego, co jej starają się narzucić. I później mówi się: „ależ oni jak najlepiej chcieli!...”

Nie wchodzę też w intencje ludzi, którzy próbowali organizować powstanie w Królestwie w 1904-ym roku, nie zastanawiam się nad ich psychologią, jakkolwiek dałoby się tu sporo powiedzieć. Zajmują mnie same poczynania i ich polityczny bilans. Nie jest też próżną ciekawością stawiać sobie pytanie: jakie wpływy podyktowały wejście na tę drogę? Jeżeli Rzymianie mieli słuszność w powiedzeniu „is fecit cui prodest”, jeżeli była w tem ręka niemiecka, to jaką drogą wpływy niemieckie penetrowały do Polski tak silnie? Gdybyśmy na te pytania mogli znaleźć odpowiedź, dużyby nam to pomogło i w polityce dzisiejszej i na przyszłość.

Niestety, muszę te pytania pozostawić otwartymi, bo w przypuszczenia nie oparte na dostatecznych danych, wdawać się nie chcę.

Zwrócę tylko uwagę na jedno.

Polska Partia Socjalistyczna należała do partii socjalistycznych prawowiernych. Tak jak prawowierność rzymskie go katolika zewnętrznie się poznała po tem, że uznaje on papieża za głowę Kościoła, prawowierne partie socjalistyczne uznawały za głowę Socjalną Demokrację niemiecką. Do tych należała Polska Partia Socjalistyczna i w Berlinie uznawano jej prawowierność. Jej delegaci brali urzędowy udział w kongresach socjalno-demokratycznych. Jeżeli sobie dobrze przypominam, to był nawet jakiś proces o to. Konkurenci P. P. S. w Polsce, zdaje się Socjalna Demokracja Król. Polskiego i Litwy, oskarżyli ją przed socjalistycznym Rzy-

mem, tj. przed towarzyszami niemieckimi o brak prawowierności, o „social-patriotyzm”. Oskarżenie pozostało bez skutku — niemieccy towarzysze w programie powstańczym nie widzieli powodu braku prawowierności. Socjalna Demokracja galicyjska, tak już bez kwestji prawowierna, że pobierała subwencje od Socjalnej Demokracji niemieckiej na swój organ partyjny, krakowski „Naprzód”, ściśle związała się z PPS., tworząc z nią właściwie jedną partję w dwóch państwach.

Z drugiej strony nie można było odmówić socjalnym demokratom niemieckim, że byli wcale niezłymi Niemcami: podczas wojny europejskiej wykazali oni wiele niemieckiego patriotyzmu. Umieeli nawet rozwijać akcję polityczną nazewną w interesie wojującego cesarstwa, niewątpliwie w ścisłym porozumieniu z rządem. Taką wielką akcją była np. ofienywa pokojowa niemiecka w początku r. 1917 pod hasłem „pokój bez aneksji”, robota wcale dobrze świadcząca o zmyśle politycznym socjalnych demokratów niemieckich, o ich zdolności użytkowania swych wpływów zagranicą na korzyść państwa niemieckiego.

Socjalna Demokracja niemiecka, posiadając pozycję Rzymu socjalistycznego, będąc najwyższym autorytetem w rzeczach dogmatów, miała nie formalne, ale faktyczne zwierzchnictwo nad partjami socjalno-demokratycznymi różnych krajów i była nawet dla nich rodzajem sztabu generalnego, kreślącego plany kampanji. W jej łonie realizm polityczny coraz bardziej brał górę nad doktrynerstwem, a w miarę tego postępu polityka jej stawała się coraz bardziej niemiecką. Niepodobna wymierzyć ile owego wpływu nazewną użyt-kowywała ona na rzecz sprawy socjalistycznej, a ile na rzecz Niemiec, to wszakże było dla mnie oddawna widoczne, że interesy niemieckie, interesy państwa niemieckiego nie miały miejsca w jej polityce zajmują.

Dużyby to wyjaśniło, gdybyśmy mogli zdać sobie sprawę, w jakiej mierze jej stosunek do socjalistów polskich, a w szczególności do Polskiej Partji Socjalistycznej, był podyktowany interesami niemieckimi. Mielibyśmy wtedy jasno przed oczyma jeden przynajmniej z kanałów, któremi wpływ niemiecki do Polski przenikał. Czy i w jakiej mierze oddziałał on tą drogą na wydoby-cie złożonej już do archiwum polityki powstańczej — na to pytanie odpowiedziećby mogli tylko kierownicy Polskiej Partji Socjalistycznej, działający w owych czasach. (C. d. n.)

Roman Dmowski.

smu; w końcu, że gdy się udał w podróż, nie wiedział o ohydnej zbrodni, którą właśnie popełniono.

— Oto cała moja obrona, zakończył, jeżeli pozory są mi przeciwne, prawda jest bezwarunkowo po mojej stronie.

Ukończywszy swoje przemówienie, wjął ze spokojem swoje miejsce na ławie oskarżonych.

Słabość tej obrony wydawała się wszystkim złą zapowiedzią. Obojętni potrząsali głowami z wyrazem groźby, przyjaciele Rodinisa ukryli twarze w dłoniach, a Voratis, przewidując złowrogi obrót sprawy, jął płakać, jak dziecko.

Trybunał oddał się na narady.

Wśród publiczności, przysłuchującej się rozprawie, panowało ogromne ożywienie. Słychać było ów głuchy pomruk, jak na morzu, gdy huragan ma wybuchnąć. Gdy sędziowie w godzinę później powrócili do sali rozpraw, niosąc wyrok śmierci na Rodinisa, któremu „udowodniono zbrodnię fałszowania dokumentów i morderstwo”, nie odezwał się ani jeden okrzyk litości na korzyść oskarżonego. Niektórzy słuchacze nawet przyklasnęli. A przecież znajdowało się w sali wiele osób, które znały i cenily Rodinisa. Ale zgroza, wywołana tą straszłą zbrodnią, o którą go osadzono, przytłumiła w nich wszelkie uczucie litości. Co do Voratisa, gdy tylko usłyszał wyrok ogłoszony, upadł zemdłony. Musiano go wymieść ze sali.

A jednak chcąc opowiedzieć cały przebieg tej sprawy z jak największą ścisłością, musiano dodać, że jeden głos się odezwał z ubolewaniem nad Rodinisem. Albowiem, gdy wychodzą z sali rozpraw, słyszano, jak notariusz Tapas kilkakrotnie powtórzył:

— Biedny człowiek!

Voratis, odzyskawszy przytomność, pośpieszył do więzienia. Zasądzony nie był wcale przygnębiony, nie okazywał również dumnej obojętności i lekocważenia życia, był jednak tak oszołomiony tem wszystkim, co właśnie słyszał w czasie rozprawy, że ledwie mógł skupić swe myśli.

— Proś o łaskę! Spiesz się prosić o łaskę, zawołał ojciec Angeliki. Ustawa przyznaje ci termin sześćtygodniowy, spiesz się, by z niego korzystać.

— Prosić o moje ulaskawienie?, odpowiedział Rodinis, otwierając szeroko zdumione oczy. Gdyby mi jeszcze wolno było żądać sprawiedliwości, uczyniłbym to z jak największym pośpiechem. Ale tylko człowiek winny może żądać ulaskawienia, a ja nie jestem winny. Nie będę prosił o łaskę.

— Ależ oni wykonają na tobie wyrok śmierci, nie masz innego sposobu ocalenia.

C. d. n.

Samorząd.

I. ZAKRES DZIAŁANIA.

Od przeszło roku zajęły się sfery rządowe całokształtem spraw, które mają być przekazane samorządom i zupełnie słusznie, gdyż nasza administracja domaga się poprawy przez współudział czynnika obywatelskiego i przez możliwie jak najdalej idące dążenie ułatwiania spraw miejscowych na miejscu. W zrozumieniu ważności tego problemu Ministerstwo spraw wewnętrznych przygotowało sześć projektów ustaw o gminie wiejskiej i odnośnej ordynacji wyborczej, o gminie miejskiej i odnośnej ordynacji wyborczej, o powiatowym związku komunalnym i tak samo odnośnej ordynacji wyborczej, które stoja na stanowisku jednolitości w całym Państwie, co należy podkreślić z uznaniem. Projekta te chcą budować samorząd niejako od dołu, pomijając narazie samorząd wojewódzki.

Przy rozważaniu organizacji samorządów a zatem sprawy dopuszczenia szerokich warstw społeczeństwa do współ rządów nie wolno ani na jedną chwilę zapomnieć o zasadniczym poglądzie na rozwój Państwa i na zabezpieczenie jego bytu. Pogląd ten, który oby jak najszybciej przeniknął nasze myślenie sfery narodowe, nakazuje tworzenie Państwa narodowego. Organizacja i administracja i to we wszystkich gałęziach i na wszystkich szczeblach musi być tego rodzaju ażeby tej podstawowej o bycie naszym stanowiącej idei się nie sprzeciwiać, ale przeciwnie ją rozszerzać, pogłębiać i utrwalać. Musimy mieć urzędników państwowych, którzy to rozumieją i całą siłą woli i władzy, którą im Państwo oddało, ideę tę przeprowadzają, od tej linii kierunkowej ani na włos zboczyć nam nie wolno bez względu na to, czy się to komu podoba, czy nie.

Pod tym kątem widzenia rozpatrując przedłożone Sejmowi projekta, musimy się zapytać, czy one z tej linii nie zbaczą i tutaj nasuwają się trzy problemy, które w tej sprawie są decydujące: 1) zakres działania; 2) stosunek do władz państwowych; 3) sposób w jaki ustrój samorządowy ma być budowany.

Co do pierwszego, to samorząd powinien być organizacją łączącą miejscowe obywatelskie czynniki celem ułatwienia spełnienia zadań administracji państwowej i winien się ograniczać tylko do zagadnień, które ta administracja zwykle źle wykonuje, to jest do zagadnień gospodarczej natury i odnoszących się do tychże kultury a zatem: do popierania rolnictwa, przemysłu i handlu, budowy dróg, regulacji rzek i potoków, melioracji, użytkowania sił wodnych, do podniesienia kultury gospodarczej przez tworzenie związków kooperatywnych i utrzymywanie szkół zawodowych, dalej do organizacji dobroczynności i spraw odnoszących się do zdrowotności. W tym sensie kultury gospodarczej powinny Samorządy współdziałać przy utrzymaniu, lub nawet utrzymywać szkoły, które jednak winne być organizowane przez Państwo na zasadzie ogólnych obowiązujących przepisów i programów; do tej dziedziny należy także opieka nad zabytkami i pomnikami.

W przedłożonych projektach rzeczywiście widać dążenie do przeprowadzenia powyżej przytoczonych zasad a po stanowienia do tego się odnoszące są uwidocznione w każdym z poszczególnych projektów ustaw, potrzeba jednak jak najwyraźniej działalność na polu kulturalnym skonkretyzować i ograniczyć do zakresu gospodarczej kultury, gdyż bez tego możnaby pod pojęcie tejże kultury podłożyć wszelką działalność nawet antypaństwową.

Co do problemu drugiego, to jest stosunku do władz państwowych, to winna być jasno określona możliwość po za pośrednictwem działania starosty względnego wojewody, jako przewodniczących odnośnych wydziałów, bezpośredniego wkroczenia w ważnych wypadkach przed decyzją władz samorządowych wyższego typu.

Ze względu na sprawność aparatu samorządowego i na większy stopień odpowiedzialności jestem zdania, że funkcje administracyjne publicznego chara-

Ballada o dziwnym bogu.

Raz się urodził, raz tylko umarł.
Po śmierci wierzyć nie chciał, że żył, —
Wzrok miał zbyt sztywny i sztywny humor,
I żadnych pragnień i żadnych sił.

Wzrokiem zataczał ogromne kręgi
W światów i wieków bezniermy tłum,
Twardo, jak rotę dziwnej przysięgi
Powtarzał: „Mortuus sum, ergo sum!”

Nie wiedział, czym uległ przemocom
I czy naprawdę ktoś go tak zmógł,
Aż mu bezsenna, bezbrzeżna nocą,
Nie wiedzieć czemu, wyśnił się bóg.

Bóg, co się siłą własnej ciężkości,
Jak wtełka bryła toczy przez świat
I nawet nie zna swojej wielkości
I nie wie nawet, ile ma lat.

Wtedy powoli podniósł się z trumny
I szedł umarły, straszny skrós pół,
Bo lęk go nagle zdjął nierozumny
I wielki smutek i wielki ból.

Omiął wszystkie poboczne stacje,
Szukał go wszędzie przez mgłę, za mgłą —
Szedł wprost do boga po informacje
Z krótką modlitwą w oczach: „I co?”

Wreszcie przypadkiem dojrzał zdaleka,
Gdy już z powrotem w grobie chciał leć,
Że bóg się przeląkł i że ucieka
Bo nic mu zgoła nie umie rzec.

Przez pół wieczności biegła im droga,
Nikt nie odszukał śladów ich stóp;
Świat cały struchlał, widząc, jak boga
Ściga szalony złowrogi trup.

A gdy go wreszcie w wieczności dopadł,
Poniechał pytań — znalazł już klucz:
Bóg siedział smutny, niczem listopad,
Posepna jesień biła mu z oczu.

Stanęli cicho gdzieś na zagonie,
Patrzyli w światów ginących miazgę,
Bóg chciał się zabić, lecz nie miał w łonie
Serca, by zmarło, — więc dalej trwał.

Stwarzał potęgą bożego zara
Miliony istnień, miliony lat
I sam się siłą swego ciężaru,
Jak wielka bryła toczył przez świat.

Jan Zahradnik.

teru wykonać się mające przez samorządy wojewódzkie i powiatowe, winne być przydzielone urzędnikom państwowym, przyczem wojewódzkie związki komunalne przedewszystkiem byłyby obowiązane wedle czasowo uchwalonego klucza przyczyniać się do kosztów wynagrodzenia tych funkcjonariuszy. W administracji państwowej będą musieli pozostać mimo samorządów urzędnicy, którzy sprawami gospodarczymi, jak rolnictwa, przemysłu i handlu, melioracji, regulacji rzek i potoków, budowy dróg i ich utrzymaniem będą się zajmowali, działalność władz w tych dziedzinach musi iść w porozumieniu z działalnością samorządów, sprawniej i

jednolitej akcja będzie mogła być prowadzona, jeżeli ci sami urzędnicy nią się zajmą, dlatego zapatrywanie co do powierzenia tych agend urzędnikom państwowym wydać mi się racjonalnem a i pod względem politycznym taka organizacja miałaby swoje znaczenie dodatnie, szczególnie na wszelkich kresach, uniknie się przytem także szkodliwego i drogiego dualizmu.

Organizacjom samorządowym pozostałaby bezpośrednia administracja a zatem i przyjmowanie funkcjonariuszy w zakładach użyteczności, jak szpitali, domów opieki, ochroniek itp. i naturalnie w przedsiębiorstwach i kooperatywach.

Inż. K. Gąsiorowski.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 9 marca.

TEATR WIELKI.

Niedziela 9 marca o godz. 3 „Jak wam się podoba” (przedstawienie popularne). — O godz. 7 „Pocałunek”.

Poniedziałek 10 marca o godz. 7 „Czaple pióro” (gość. wyst. Bednarzewskiej).

Wtorek 11 marca o godz. 7 „Pocałunek” (po raz ostatni).

TEATR MAŁY.

Niedziela 9 marca o godz. 7 „Na lew na szyję”.

Poniedziałek 10 marca o godz. 7 „Świ-derek” (po raz ostatni).

Wtorek 11 marca o godz. 7 „Upiory” Ibsena (gość. wyst. W. Siemaszkowej).

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela 9 marca o godz. 7 „Katja tancerka”.

Poniedziałek 10 marca o godz. 7 „Mikado”.

Wtorek 11 marca o g. 7 „Księżniczka Ola”.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Poniedziałek 10 marca: Wieczór sonatowy. Wykonawcy: Z. Feuermann (skrzypce), Dr. E. Steinberger (fortepian). 1200

— „Upiory” Ibsena, Wtorkowa premiera w Teatrze Małym wywołała ogromne zainteresowanie i jak należy już dziś przypuszczać, widowiska będzie wysprzedana do ostatniego miejsca. Wanda Siemaszkowa odbywa ostatnie próby z zespołem, który dokłada wszystkich starań, by godnie odpowiadzieć swemu zadaniu.

— „Prorok” Mayerbera, We czwartek wchodził po raz pierwszy na afisz Teatru Wielkiego opera Mayerbera, dawno oczekiwana przez melomanów lwowskich. Teatr nasz przygorowywał się długo i starannie do wystawienia tego dzieła, wkładając wielką sumę pracy i ponosząc miliardowe koszty na sprawienie naprawę wspaniałych dekoracji, zaprojektowanych przez art. maj. Mackiewicz a wykonanych przez małą grupę teatralną pod kierunkiem Z. Balka. Na scenie ujrzymy więc przepyszne wnętrza, ślizgawkę oraz walącą się salę, do czego buduje się specjalne konstrukcje. W środę odbędzie się pod kierunkiem reżysera Okońskiego i kapelmistrza Stadlera generalna próba. Ponieważ pierwsze przedstawienia będą napewno wysprzedane, należy spieszyć się z zamawianiem biletów, które sprzedawane będą od wtorku wszystkie kasy teatralne.

— Staraniem Akademickiej Sekcji Muzykańskiej wygłosi prof. Unw. ks. dr. Kazimierz Waś dwie prelekcje o społecznej teozofii w lokalu Zjedn. Sekcji przy ul. Rutowskiego 10 we środę 12 i w piątek 14 bm. o 7 w. Goście mile widziani. Wstęp wolny.

— Sztuka francuska, Związek Studentów Architektury we Lwowie, zaprosił prof. St. Noakowskiego, dziekana wydz. Arch. Pol. Warszawskiej do wygłoszenia we Lwowie odczytów na temat sztuki francuskiej, a specjalnie sztuki „Ludwików”. W najbliższym czasie wygłosi ten wybitny prelegent odczyt pt. Sztuka francuska w XVIII w.

— Towarzystwo naukowe we Lwowie. Posiedzenie Wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek dnia 10 bm. o godz. 5 pop. w sali Seminarjum słowiańskiego (Uniwersytet stary gmach). Porządek dzienne: 1. Prof. R. Ganszyniec: Szczątki poezji łacińsko-polskiej w XV. w. 2. Prof. A. Gawronski przedstawi pracę dra Bogdana Richtera pt. „Wiarogodność zapiszek geograficznych księgi Szan-chai-king”. 3. Prof. T. Lehr-Splawinski: Kilka uwag o praojczyźnie Słowian.

— „Rozwój” zaprasza członków i sympatyków na zebranie, które się odbędzie 12 tj. we środę bm. w sali ZLN, przy ul. Pańskiej 11 o g. 7 wieczorem. Na zebraniu wygłosi referat p. Eustachiewicz o celach i zadaniach „Rozwoju”.

— Polski Związek Muzyków Pedagogów urządza w niedzielę 16 marca br. o godz. 4.30 popoł. w małej sali Tow. Muz. wieczór poświęcony muzyce komnatowej. Wykonawcami będą panie Czyżewska, Setna-Jerowska, Wolfstałówna i pan Drochomirecki. Programy służące za wstęp, w kancelarii Tow. Muz. i w sekretariacie pl. Marjańska 10.

— Co dostaną emeryci w marcu? W myśl rozporządzenia Ministerstwa skarbu dostaną emeryci byłych państwaborczych w marcu około 20 bm. 30 proc. upełnienie za luty i marzec br., oraz emeryturę za kwiecień 1924, nadto zaś celem dalszego wyrównania dostaną zaliczkę w wysokości 50 proc. emerytury za luty. — W ten sposób u przeważnej ilości dawnych emerytów nastąpi wyrównanie do wysokości 80 proc. z należnych im nowych poborów emerytalnych. Emeryci polscy, pensjonowani po 1 października 1923, otrzymają już pensje wedle punktów nowej ustawy uposażeniowej. Odnośne kwoty już likwiduje oddział rachunkowy Izby skarbowej.

— Pensią wdowy po urzędniku bankowym. Wdowa po wyższym urzędniku Akc. Banku Hipotecznego we Lwowie, zmarłym przed wojną po 39 latach chwalebnej służby w tej instytucji, pobrała w dniu 1 marca br. kwotę 2,200,000 mkp. (dwa miliony dwieście tysięcy) tytułem miesięcznej płacy wdowiej wraz z wszelkimi dodatkami. Trudno odgadnąć jakimi względami kieruje się w danym wypadku ta instytucja bankowa, jedna z najpowożniejszych i najstarszych w Małopolsce. Czy sądzi, że po wojnie wszelkie zobowiązania wobec wódw po wysłużonych urzędnikach ustają, czy też uważa się za instytucję dość tak ubogą, że zobowiązaniom tym nie może poddać, czy wreszcie jest tego zdania, że przy skromnych wymaganiach staruszkawdowy można jednak wyżyć dziś za 2 mli. 200 tys. mk miesięcznie? A może jest to poprostu jeden z wielu powojennych zar-tów i kpin z życia ludzkiego?

— W lwowskiej Kasie chorych przy ul. Brajerowskiej 8, trzyma Zarząd w początkach dla członków jeden jedyny organ prasy „Dziennik Ludowy”, choć członkowie Kasy chorych nie z samych socjalistów się rekrutują. Jak się zapatruje na tę nielojalność Zarządu rządowej instytucji ministerstwo pracy i opieki społecznej? Bo trudno zaiste odgadnąć, na podstawie jakiegokolwiek rozporządzenia każdy członek Kasy chorych ma czytać w lokalu rządowym komunikaty o „szkole partyjnej”, urządzanej w tym samym lokalu, tudzież niezdarne przeważnie żanki na poszczególnie władze i rząd. Jakim prawem nadużywa się tej instytucji do ścisłej partyjnej propagandy? Albo nie trzymać żadnego dziennika, albo trzymać kilka!

— Uczniowie gimn. zakupują akcje Banku Polskiego. Uczniowie klasy 7-ej gimnazjum VIII, zakupili w PKKP, jedną akcję Banku Polskiego, jako zawiązek funduszu stypendyjnego dla uboższych kolegów i składowa ją w Dyrekcji gimnazjum. Wzywają zarazem kolegów klasy 7-ej gimnazjum X, do wspólnego skrypcji na podobny cel.

— **Nauczycielski Dom Zdrowia w Szczawnicy.** Czego może dokonać ofiarność obywatelska z jednej, a zbiorowa, rozumie obmyślana i uczciwie przeprowadzona akcja z drugiej strony, tego przykład dają naszym zwątpiałemu społeczeństwu Zarząd Koła Lwowskiego i Oddział okręgowy Stowarzyszenia Chrz. Nar. Nauczycielskich Szkół pow. Hoinym ofiarodawcą-obywatelom jest Adam Stadnicki, obecny właściciel Szczawnicy, który zupełnie bezinteresownie darował 2-morgową parcelę starego drzewostanu w prześlicznym położeniu pod budowę „Domu Zdrowia dla Nauczycielstwa szkół pow.“ Wymienione zaś zarządy nie odkładając sprawy „ad feliciora tempora“, nie licząc na zawodną w dzisiejszych czasach drogę składek i zbiórek, ogłosiły wśród członków Stowarzyszenia subskrypcję dobrze oprocentowanej i w 10 latach zwrotnej pożyczki wewnętrznej, tj. po 25 złp. spłacalnych w 10 ratach. Wiarę we własne siły nie zawiodła. W ubiegłym roku z własną rozpoczęta budowa doprowadzona została już w jesieni „pod dach“. Pozostaje do wykonania wewnętrzne urządzenia, które bez trudności da się przeprowadzić w maju i czerwcu br., o ile raty subskrybowanej pożyczki na czas wpłyną, o czym nie wątpimy. Tak oto w obecnych, dla ruchu budowlanego niepomyślnych warunkach, stanął w przeciągu jednego roku obszerny, bo 21 pokoi mieszkalnych, leczący „Dom Zdrowia“, który już w czasie najbliższym przyniesie pod swój dach potrzebujących poratowania zdrowia członków Stowarzyszenia.

— **Ruch czytelnicy w Książnicy Publicznej TSL.** przy ul. Fredry 3 we Lwowie w lutym rb. przedstawiał się następująco: Zapisanych czytelników było na d. 1 lutego 737, przybyło 78, ubyło 15, pozostało na d. 1 marca 800. Dni czynnych było 24. Wypożyczających zgłosiło się 4183, czyli przeciętnie na dzień 175 (w styczniu 157); wypożyczono tomów 4722, przeciętnie na dzień tomów 197 (w styczniu 176). Wpływy pieniężne w lutym wynosiły łącznie mk. 1.087.030,000, z tego na wpisy sowe przypadało mk. 23.400,000, na kaucje mk. 380.480,000, na abonament 593.250,000 mk., na wkładki członkowskie 51.800,000 mk., na dary 1.700,000, ze sprzedaży mekallatury 32.500,000 mk., na inne 4.150,000 mk. Kierownictwo Książnicy w miarę napływających środków stara się o nabywanie nowych książek. Wypożyczalnia otwarta jest w dni powszednie rano od godz. 10—12 i popołudniu od godz. 3—7.

— **Z Koła Studentek.** W ubiegłym tygodniu odbyło się doroczne walne zebranie Koła Studentek wyższych uczelni lwowa. Po sprawozdaniu złożonym przez kol. Chomińską, przewodniczącą ustępującego Zarządu i po udzieleniu przez walne zebranie na wniosek komisji rewizyjnej absolutorium — wybrany został nowy zarząd na rok 1924 z kol. Janiną Tyszkowską jako przewodniczącą, kol. Janiną Rozwadowską jako zast. przew. i kol. Marią Sanotrzańką jako sekretarką.

— **Komitet przysposobienia wojskowego kobiet.** Ponieważ — jak uczy doświadczenie wojenne — udział kobiet w pomocniczej służbie wojskowej jest bardzo ważnym czynnikiem wpływu na przebieg i wynik wojny, zmierzają „Komitety przysposobienia wojskowego kobiet“ do przygotowania odpowiedniego aparatu kobiecego drogą systematycznej pracy i organizacji. W tym celu urządzają „Komitety“ specjalne kursy, obozy itd. Z dniem 15 bm. rozpoczyna się we Lwowie następujące kursy społeczne przygotowania kobiet do służby pomocniczej wojskowej na wypadek wojny: 1. Kurs samarytański przy Czerwonym Krzyżu (ul. Bielowskiego 6) trwać będzie 6 tygodni po 5 godzin tygodniowo. 2. 3-miesięczny kurs oświatowy w szkole męskiej im. Kościuszki (ul. Czarnieckiego 1, l. p.) 3 razy tygodniowo po dwie godziny. 3. 3-miesięczny kurs łączności niszcz (telefony i telegrafy) 3 razy tygodniowo po jednej godzinie. 4. 3-miesięczny kurs łączności wyższy 3 razy tygodniowo po jednej godzinie. Obie ostatnie kursy odbywać się będą w wojskowej szkole telegraficznej ul. Kadecka. Zgłoszenia kandydatek wraz z dowodami osobistymi przyjmowane będą w Oddziale III. Szt. DOK. VI. plac Bernardyński godz. 12—1, albo w Sokole Macierzy, ul. Zimorowicza 8 w kancelarii godz. 7—8, albo też w Kole Polak pl. Akademicki l. godz. 11—12. Zgłoszenie na kurs samarytański przyjmuje Sekretariat Czerwonego Krzyża między godz. 12—1.

— **Nowa agencja pocztowa.** Z dniem 15 marca br. uruchamiana się w miejscowości Krzywca n. Sanem agencja pocztowa we wszystkich działach służby pocztowej. Okręg jej doręczeń będą stanowić: gmina Krzywca n. Sanem, Babia rzeka, Chyżyna, Chyżynka, Kupna, Ruszelczyce, Srebrna, Woja krzywiecka i Rzeczpol.

— **Ruch kolejowy.** Po usunięciu zasp śnieżnych podjęty został z dniem 6. III. ogólny ruch pociągów na linii Lwów-Podzamcze-Stojanów, Szepietnia-Krystynopol, Lwów-Kleparów-Jaworów, Lwów-Podzamcze-Brzeżany, oraz na odcinku Sokoliki-Sianki linii Lwów-Sianki.

— **Wybory do Zakładu Ubezpieczeń od wypadków we Lwowie** przyniosły całkowite zwycięstwo kście Związku Gospodarczego Odrodzenia Polski (Stow. Kupców Polskich). Z tel. listy, która — na ogólną ilość 44 członków i zastępców zarządu Zakładu — zawierała wyłącznie 34 kandydatów, pozostawiając celowo resztę miejsc dla reprezentantów polskiej sfery gospodarczych Małopolski zachodniej, weszło w

Z SAII SĄDOWEJ.

Wielka afera szpiegowska.

Jutro w poniedziałek rozpoczyna się przed zwykłym Trybunałem Sądu karnego, pod przewodn. r. dr. Sochy rozprawa w sprawie wielkiej afery szpiegowskiej na rzecz bolszewików.

Na ławie oskarżonych zasiada Feliks Rubin lat 38 ślusarz, Julian Buchsbaum l. 23 urzędnik przyw., Antoni Orzłana l. 24 marszał, Norbert Stubnicer stuch. młodzi, Leon Schüssel kupiec, Jakób Mondschein urzędnik przyw. w Wiedniu, Jan Czernek l. 41 robotnik z Cieszyna, Ignacy Reiss st. praw z Wiednia i Jakób Locker kupiec z Wiednia. Dwaj ostatni, wypuszczeni z więzienia za kaucją, zbiegli ze Lwowa.

Kierownictwo akcji szpiegowskiej zainicjowało się w misji sowieckiej w Wiedniu a na czele jej stał członek misji Platigórski vel. Górski.

We Lwowie akcją kierował Locker, on był szafarzem finansów, angażował i opłacał współpracowników. Główną spreżytną szafki był Buchsbaum, który jako były żołnierz W. P. miał liczne znajomości wśród wojskowych i za opłatą lub „po znajomości“ wyciągał od nich tajne rozkazy i

wszelkie wiadomości o dyslokacji wojsk. Buchsbaum wyjeżdżał również do Krakowa i tam wylapywał potrzebne wiadomości. Zebrany materiał segregowano we Lwowie oceniali go „znawcy“ Mondschein i Stubnicer jako b. oficerowie austr. Niezdatny materiał niszczone, a wartościowy wysyłano do Wiednia. Aby uniknąć rewizji na na granicy, zaangażowano Jana Czerneka, zarobnika z Cieszyna, mieszkającego na granicy, który zebrany materiał przemycał przez kordon graniczny.

Przeciwko oskarżonym nagromadzono obfity materiał obciążający a proces porządki należy do jednego z większych, jakie rozgrywały się w tut. sądzie. W skład Trybunału oprócz dr. Sochy wchodzić będą rr. Duklet i Mayer, oskarżać zaś będzie prok. Leskowski. Rozprawa potrwa około 6 dni. Ze względu na nagromadzony materiał szpiegowski, rozprawa będzie tajna a zdaje się nawet akt oskarżenia odczytany będzie na tajnej rozprawie. Akt oskarżenia jest bardzo obszerny, obejmuje około 60 stron bitych pisma.

dzie w skład Zarządu 19 Polaków i 3 reprezentantów przemysłu żydowskiego (1 z Borysławia — Izba Pracodawców, 2 z Krakowa — Magistrat). Zarząd Zakładu składać się będzie z 2 ilościowo równych grup pracodawców i ubezpieczonych. Akcja wyborcza Związku ograniczona była z natury rzeczy wyłącznie do grupy pracodawców. Bez względu na zwycięstwo listy Związku G. O. P. gwarantuje polskiemu sferom gospodarczym należyty wpływ na działalność i dalszy rozwój Zakładu. Niemniej interesy polskich pracowników ubezpieczonych w tej instytucji znajdują w reprezentantach listy Związku zrozumienie i pełne poparcie. Sprawna i pomyslna akcja wyborcza Stow. Kupców Polskich jako Związku G. O. P., w ciągu niedługiego czasu, już po raz drugi wywalcza ważnym placówkom życia gospodarczo-społecznego możliwość spokojnej realizacji programowych założeń w duchu państwowo-narodowym.

— **Przepraszając p. Beera** za pomyłkę, jakobym na wystawie jego zobaczyła skradzioną branzoletkę zaznaczam, że powyższa notatka nie odemnie pochodziła i polegała na nieporozumieniu i przy tej sposobności składam na II. Dom Techników 2 milj. mk. Z. H. 1246

— **Sprostowanie.** W nr. 47 „Słowa Pol.“ z dnia 18 lutego pojawiła się notatka wedle której plutonowy żandarmerji wojsk. z 6 Djonu żand., stacjonowanego przy ul. Janowskiej Wiktor Kuliczkowski popaść miał w sprzeczkę z Janem Englem, czeladnikiem rzeźnickim, w czasie której Kuliczkowski strzelił do Engla. Przeprowadzone śledztwo wykazało jednak, że Wiktor Kuliczkowski jest ze stanu 6 Djonu samochodowego i że napadnięty przez znanego we Lwowie żołnierza strzałem tym jedynie zaalarmować chciał i zaalarmował policję, która nożownika tego ujela. Przeciw Kuliczkowskiemu mimo tego wdrożono dochodzenia sądowe z powodu użycia broni. Należy jednak stwierdzić, że w stanie 6 Djonu żand. wojsk. niema żadnego Kuliczkowskiego i że sam Djon żandarmerji mieścił się przy ul. Zamarynowskiej 7, a nie przy ul. Janowskiej, że zatem nie może być niowy

o tem, aby w tym wypadku plut. żandarmerji popełnił jakikolwiek bezprawny czyn.

JUŻ NADESZŁY
Ostatnie Nowości dla Pań
na wiosnę i lato do firmy
ANTONIEGO UWIERY
1104k Lwów, ul. Halicka 10.

— **Zmarli we Lwowie.** Lachowska Kazimiera l. 33 — szpital powsz.; Kurny Michał l. 44 — szpital powsz.; Maruszczak Jakób l. 68 — Kętrzyńskiego 48; Krzewicki Władysław l. 52 — szpital powsz.; Kowal Stefan l. 12 — Gabrielowka; Stein Chaję l. 54 — szpital izrael.; Szoldra Paweł l. 51 — pl. Akademicki 2; Jabłońska Matylda l. 75 — Dwernickiego 12; Gliński Kornelio l. 27 — szpital powsz.; Schenker Chaim l. 20 — szpital powsz.; Neumark Leib l. 43 — szpital powsz.; Schramel Scheindel l. 69 — Żółkiewska 26.

— „Bracia Brautbar“ nie prowadzą ksiąg handlowych! Funkcjonariusze skarbowi i Oddział walki z łechwą przeprowadził wczoraj rewizję w składzie żelaza „Braci Brautbar“ przy ul. Stolecznej 7. Rewizja wykazała, że firma ta nie prowadzi ksiąg dla przegladu władz, natomiast skrytne starała się ukryć te księgi, które dają rzeczywisty obraz obrotów handlowych. Księgi te, ukryte w ostatniej chwili w prywatnym mieszkaniu, zostały znalezione i zakwestionowane. Przegląd tych ksiąg odsłonił we właściwym świetle przedstawi obroty handlowe, od których „Bracia Brautbar“ opłacali dotychczas minimalny podatek.

— **Stronił od koszar!** Wyw. Leffel przytrzymał wczoraj Arona Schapirę, zamieszkałego przy ul. Szpitalnej 11a za ukrywanie się przed wojskiem. Sprytny żydowin, który chce mieć prawa, a unika zapamiętałe obowiązków, oświadczył wyawodowcy, że jest „tałmudystą“ — zatem nie myśli służyć w wojsku...

Dział ekonomiczny.

AKC. SKA KARTOGRAFICZNA I WYDAWNICZA „ATLAS WE LWOWIE.

Dnia 7. bm. odbyło się II. Zw. Walne Zgromadzenie pod przewodnictwem p. prof. E. Romera, na którym przyjęto do wiadomości bilans za rok admin. 1923 i udzielono Radzie Nadzorczej i Dyrekcji absolutorium. Na wniosek Rady Nadzorczej uchwalono wydzielić z czystego zysku w kw. 4.025.983.000 1.000% dywidendę oraz 2.000.000.000 mkp. na cele społeczne i dobroczynne tj. w milj. mkp. na Uniwersytet w Lublinie 250, Wyższą Szko. dla Handlu Zagr. 350, Bursę Szk. Grünwaldzka 200, Fundusz Mickiewicza TNSW 200, Kolonję Wakacyjną TNSW 225, na Bratnią Pomoc: Uniwersytetu 100, Politechniki 100, Weterynarii 100, Wyższej Szko. dla Handlu Zagr. 100, dla uczniów Akademji Handlowej 100 i Budowę II. Domu Techn. 165. W końcu uchwalono jednogłośnie sprawę fuzji Akc. Ski „Atlas“ z Książnicą Polską. Akc. Ska Kartograf. i Wydawn. TNSW.

Lwów, 8 marca.

W TRANSAKCJACH BANKOWYCH:

Dolar ef.	9,600,000
N. Jork	9,500,000
Frank szwajc.	1,640,000
Frank franc.	378,000
Funt szterling.	40,600,000
Kor. austr.	136
„ czeska	273,000
Liry włoskie	408,000
Floreny holenderskie	3,480,000

DOLAR W WOLNYM OBROTCIE:
9.650.000

FRANK WALORYZACYJNY:
9 marca 1,800.000
10 marca 1,800.000

Fr. walor. tytoniowy 1,800.000
Fr. walor. kolejowy 1,800.000

Notowania giełdowe.

KALENDARZYK SUBSKRYPCYJNY.
Termin subskrypcji nowych emisji upływa:

9 marca.
Przemysł terpentynowy w Polsce.

Dnia 10 marca:
Olkusz, Fabryka naczyń emalowanych.

POLSKI BANK KRAJOWY
Centrala w Warszawie

ODDZIAŁY: Lwów, Kraków, Poznań, Katowice, Biła-Bielsko, Lublin, Bydgoszcz, Stanisławów, Cieszyn, Tarnów, Przemyśl, Oświęcim, Kołomyja, Drohobycz, Równe, Wauowice, Andrychów, Żywiec,

przyjmuje zapisy i wpłaty na akcje
BANKU POLSKIEGO

na warunkach ogłoszonych w odezwie Komitetu organizacyjnego oraz zapisy na:
10% Pożyczkę Kolejową.

1130

Otwiera oprocentowane rachunki w złotych, równych frankowi złotemu i udziela kredytów w złotych.

Na zasadzie zezwolenia Ministerstwa Skarbu z dnia 23 lutego 1924 LDK. 1549/II Centrala w Warszawie oraz Oddziały we Lwowie, Krakowie, Poznaniu, Katowicach, Bydgoszczy i w Biłej-Bielsku przyjmują na oprocentowanie wkłady w walutach zagranicznych i **udzielają w granicach tychże wkładów kredytów w walutach zagranicznych**, zaś wszystkie inne Oddziały Polskiego Banku Krajowego przyjmują tylko wkłady terminowe w tychże walutach.



Międzynarodowe Handlowe i Przemysłowe Tow. Sp. z ogr. odp. Lwów

DOSTARCZA ZE SKŁADU WE LWOWIE:
 Kompletne urządzenia młynów, **WALCE DAVERIO** Zurych. — **ŁUSZCZARKI „MARS”** patent **KASPAR**, oryg. gazę szwajcarską marki „**REIFF FRANCK**”, **TURBINY Francisca**, motory **DIESLA**, lokomobile itp.

Podleskiego 8/11.
 Tel. 413, 1236, 1096.
 Adres teleg. „IHIG” Lwów.

Dnia 20 marca:
 Cukrownia Chybie.

Dnia 28 marca:
 Zakłady Amunicyjne Pocisk.

Dnia 31 marca:
 Bank Polski.
 Azot.

Dnia 4 kwietnia:
 Ziemiński Bank Kredytowy.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 8. marca 1924.

Waluty i dewizy. Tendencja bez zmiany.

Franki fr. 343.000, Dolary 9.300.000, N. Jork 9.300.000, Londyn 39.800.000, Paryż 346.000, Praga 264.000, Włochy 395.000, Belgia 300.000, Szwajcaria 1.605.000, Holandia 3.460.000, Frank zł. 1.798.000.

Poż. złota 15.000.000, Poż. dolarowa 5.575.000, Bony złote 1.400.000, Miljardówka 815.000.

Akcje. Tendencja niejednolita.

W tys. mkp.: Bank Dyskont. warsz. 35500, Bank Handlowy 35750, Bank dla handlu i przem. 6550, Bank Kred. warsz. 1750, Bank Handlowy Poznań 9250, Bank Przem. Lwów 2350, Bank Powsz. Kred. 410, Bank Tow. Spółdz. 25000, Bank Wileński 550, Bank Zw. Spółek Zarobk. 24200, Bank Związku Ziemiom 750, Cerata 1000, Tespy 31750, Grodzisk 4300, Kijewski 2300, Puls 2100, Spiess 4750, Strem 82000, Welt 2700, Wildt 1050, Zgierz 22500, Elektr. Dąbrow. 4150, Elektryczność 8100, Polskie Tow. Elektr. 950, Brown Boveri 4150, Kabel 4100, Sła i Światło 3200, Chodorów 24000, Czersk 2900, Częstocice 13000, Gostawice 6100, Michałów 3125, Cukier 21000, Firley 3500, Łazy 710, Drzewo 1700, Przem. leśny 400, Węgiel 28000, dr. 33000, Pol. Nafta 2450, Brugger 5000, Nobel 7700, 6-ta em. 7400, Cegielski 2950, Fitzner 41000, LŁpopop 3500, Modrzejów 53, dr. 61½, Norblin 3200, Orthwein 2200, Ostrowieckie Zakłady 50250, Parowoz-y 2100, Pocisk 6600, Rohn i Zieliński 2700, Rudzki 9000, Starachowice 17800, Suchedniów 8000, Trzebinia 3500, U-mia 27000, Ursus 5900, Zieleniewski 51750, Zjedn. Polskie Fabr. Masz. 1700,

Konopie 3200, Zawiercie 257500, Żyrardów 1640000, Bełpol 250, Borkowski 6200, Jabłkowski 890, Syndykat roln. 10000, Polbal 600, Polski Lloyd 850, Żegluga 975, 7-ma em. 875, Ćmielów 4300, Haberbusch 30250, Dźwignia 850, Klucze 5150, Korek 375, Marynin 6500, Mirków 7900, Spirytus 12000. (AW).

Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 8. marca 1924.

Na rynku walutowym dziś, jak zwykle w sobotę, małe zainteresowanie przy tendencji naogół utrzymanej.

Na giełdzie efektów ruch mały przy kursach utrzymanych. Z akcji banko-

wych transakcje w Banku Hipotecznym przy kursach lekko wyższych w Przemysłowym i Ziemińskim Kredytowym bez zmian. Z innych kółowanych Ćmielów lekko wyższował, Lokomotywy spadły. Papiery wiedeń-

Wart. nominaln.	Dwid.		Akcje	8 marca			7 marca
	1921	1922		placa	zajaja	transakcje	
Mkp.	Mkp.	Mkp.	Ceny w tysiącach				
280	70	140	Bank Związkowy	—	—	—	—
280	42	120	Bank hipoteczny	2825	2925	2850—2900	2800—2825
1000	300	600	Bank handl. pozn.	—	—	—	—
—	—	—	Bank Komercjal.	—	—	—	—
280	56	140	Bank Małopolski	2775	2825	2800	2800—2825
280	42	140	Bank powsz. kred.	—	—	—	—
280	42	130	Bank Przemysłow.	2350	2425	2375—2400	2400—2425
1000	250	—	Bank Rolniczy	—	—	—	—
280	56	84	Bank Ziem. kred.	790	910	800—900	800—850
280	56	84	Bank Zemeiny	—	—	—	—
1000	—	600	Zw. Sp. Z. w Poz.	—	—	—	—
500	—	—	Agrochemia	—	—	—	—
1000	—	—	Bracia Biskupscy	—	—	—	—
500	500	—	Brwary	31750	32250	32000	31750—32750
1000	21	3000	Chodorów	24250	24750	24500—24600	24750—2525
—	—	—	Chybie, fabr. cukru	49500	52000	51000—51500	51000—52000
—	—	—	Cegielski	2825	2875	2850	3000—3150
1000	200	1000	Ćmielów	3875	4225	3900—4200	—
—	—	—	Fabr Lokomotyw	2875	2925	2900	2950—3025
140	22	140	Gafota	1330	1370	1350	1300—1325
140	800	—	Galicja	—	—	—	—
140	119	—	Górka	7000	—	—	—
140	280	—	Karpalit	4025	4075	4250	—
280	168	200	Krakus	7950	8050	8000	—
—	—	—	Marynin Z. p. ogrod	7200	—	7200	—
1000	90	—	Niemojowski	2625	2700	2650—2675	2700—2725
1000	300	400	Oikos	18600	18900	18750	18750—18900
500	60	—	Parowozy	1880	—	—	1880—2175
500	200	—	Pezet	790	1010	800—1000	825—850
1000	—	750	Płótno	—	—	—	—
350	14	170	Pocisk	6600	—	—	6600
500	100	350	Polska nafta	2525	2670	2550—2575	2500
500	225	400	Polskie Tow. Bud.	570	580	575	585
10000	1500	—	Poltega	—	—	—	—
140	100	280	Rakuszawa	15600	15900	15750	15750—16000
—	—	—	Rohn Zieliński	—	—	—	—
200	21	40	Siersza elektr.	1380	1440	1400—1425	—
14	450	—	Siersza gór.	—	—	—	—
280	—	50	Spół. Wydawnicza	1090	1110	1100	—
1000	—	—	„Tehate” T. akc.	10400	10600	10500	—
1000	150	350	Tespy	29000	30000	29250—29750	28500—30000
140	98	280	Trzebinia f. masz.	—	—	—	—
500	180	250	Ursus	—	—	—	—
500	150	500	Wild i Ska	—	—	—	—
1000	170	1070	Zieleniewski	50000	52000	50500—51500	—
—	—	—	Impex Ska handl.	—	—	—	—
500	100	300	Polski Glob	—	—	—	—
1000	160	200	Polbal	—	—	—	—
1000	260	210	Polnot	—	—	—	—
410	70	250	Tohan	1625	—	—	1625—1700
500	100	600	Wawel	—	—	—	—

skie Browary i Zieleniewski nieco mniejszo. Pozaatem obroty w Pozetach, Chodorowie, Chybie i Tespach. Cegielski zniżkował.

Giełda niekółowanych w sobotę nie odbywa się.

Transakcje w akcjach (w tys. mkp.) Bank Hipoteczny 2850, 2900; Bank Małopolski 2800; Bank Przemysłowy 2400, 2375, 2385, 2380; Z. B. K. 875, 850, 900, (700); Ćmielów ex 3900, 4200 3950; Krakus 8000; Karpalit 4050; Lokomotywy 2925, 2950, 2900; Niemojowski 2650, 2675; Oikos 18750; Pezet 850, 800, 900; Chodorów 24500, 24600; Browary 32000; Chybie 51000, 51500, drobne 54000; Cegielski 2850; Gafota 1350; Górka 73000; Nafta 2575, 2550; P. T. B. 575; Rakuszawa 15750; Siersza el. 1425, 1400; Sp. Wydawnicza 1100; Tespy 29500, 29250, 29300, 29750; Tehate 10500; Zieleniewski 50500, 51500, 51000.

GIELDA SZWAJCARSKA.

Zurych, 8. marca 1924.

N. Jork 579¼, Londyn 2481, Paryż 21.25, Wiedeń 0.0081.40, Praga 16.75, Włochy 24.50, Belgia 18.90, Budapeszt 0.036¼, Helsingfors 14.45, Sofia 4.15, Holandia 215.10, Chrystiania 78.25, Kopenhaga 91, Sztokholm 151, Hiszpanja 70.12, Berlin 0.129¼, Belgrad 7.22. — (AW).

GIELDA GDAŃSKA.

Gdańsk, 8. marca 1924.

Warszawa 0.618—0.622, Marka polska 0.616—0.619, Dolar 5.8154—5.8446, Londyn 25, Paryż 21.50—21.65, Belgia 17.20—17.30, Szwajcaria 101.25—101.75, Holandia 216.45—217.55, Berlin 129.426—130.074. (AW).

GENY ZŁOTA.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa Oddział we Lwowie

placila za	8 marca	7 marca
1 austr. kor. złota	1863000	1863000
1 marek niem. złota	2191000	2191000
1 rubel złoty	4733000	4733000
1 frank złoty	1774000	1774000
1 gram czystego złota	6113769	6113769
1 dukat	21031000	21031000
1 gram srebra	174800	174800
frank zł. obliczeniowy	1791000	1796000

OGŁOSZENIA

POLECA:
 Krem i płyn „TONIK” przeciw PIEGOM, „LACTOL” puder i krem, „MARCELLO” puder, PLYN przec w siwiznie dra DURRA, KROPLE RÓŻY na policzki wyrobu Mgr. Leszka Stadowskiego **praweziwe tylko w APTECE** 1263
Leszka Stadowskiego
 Lwów, HALICKA 19.
 Ostrzeżaj się przed falsyfikatami.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

PRASA do prasowania druków do sprzedania. Wiadomość: W kancelarii Drukarni „Słowa Polskiego”, Zimorowicza 11-15.

FORTEPIAN krótki, dobry sprzedam. Nowy Świat 3, parter prawy. 1224

FORTEPIAN pierwszorzednej marki, krótki, płyt metalowy, ton i wygląd wspaniały sprzedam Kopernika 26, parter, oficyny, gankiem ostat. drzwi. 1223

FORTEPIAN krótki, krzyżowy, bardzo dobry sprzedam Dumagalewicz 3, parter lewy, od 3 do 6. 1225

FORTEPIAN do nauki w dobrym stanie sprzedam. Hanak, Pańska 21. 1228

ZARZĄD—RUDNIK, p. Piaseczna koło Lwowa sprzedawagonowo prasowane dobre siano dla koi i krów loco st. Piaseczna, poniżej cen targowych. 1203

BRZUCOWICE Sprzedam dwie wille murowane, 23 pokoji (6 wolnych) dwie szklane werandy, stajnia etc., pół morga ogrodu tuż przy torze kolejowym. Zgłoszenia pod: „D. 12000” Biuro ogłoszeń Lwów, Zimorowicza 14. 1205

AKCJE banku narodowego kupuję Antoni Eckert, Kochanowskiego 22 (sklep). 1014

PAŁAC w śródmieściu o 20 pokojach, brama wjazdowa, ogród, osobna portjerka za 30.000 dolarów sprzedam. Zgłoszenia pisemnie przyjmuje Reklama Prasowa, Lwów, Chorążczyzna 7. „Pałac”. 145

KUPIĘ dom, lub część domu z wolnym mieszkaniem we Lwowie. Skieniarski, Kopernika 26 parter. 1251

CYCLECAR Jagiellońska 8 poleca lekkie samochody Renault najekonomiczniejsze w zużyciu benzyny, najlepsze. 1217

WOLNE POSADY.

PANIENKĘ dochodzącą do dzieł dobrze poleconą przyjmę. Mączyńska, Kałecza 11, od 11 do 1. 1193

POSZUKUJE zaraz dobrego fachowca ogrodnika Zgłoszenia pisemnie Bajkowie poczta Tarnopol Małowski. 1244

POSADY POSZUKIWANE.

SŁUCHACZ trzeciego roku leśnictwa poszukuje praktyki. Łaskawe zgłoszenia pod „Leśnictwo Bakocyn p. Żurawno”. 1219

OSOBA z kresów, inteligentna, w średnim wieku poszukuje zajęcia do zarządu domu, lub guwernantka (niem., franc., ros.) J. T. „Słowo” 1241

PODMAJSTRZY murarski w sile wieku poszukuje zajęcia na sezon, najchętniej na prowincję. Listy J. G. ul. Antoniego 5. 1151

MŁODY, zdolny, (b. student Politechniki) urzędnik drzewny, Polak znający się na buchalterji i manij pulacji kancelaryjnej, poszukuje posady natychmiast w jakimkolwiek przedsiębiorstwie handlowym lub przemysłowym (najchętniej we Lwowie lub w Stryju). Łaskawe zgłoszenia pod „T. D.” przyjmuje Administracja. 1211

WIERTŁA spiralne „TYTAN”

każdej ilości i wymiaru :: :: hurtownie i detalicznie

Uchwyty amerykańskie — Tarcze szlifierskie

światowej marki, zwykłe i specjalne

PRECYZYJNE MIERNICZE NARZĘDZIA

Obrabiarki do metali i drzewa

po cenach fabrycznych, poleca:

Jenerałna Reprez. ERNEST KRAUSE & Co

Skład fabryczny Firma Be Te-Ha LWÓW, Gródecka 2B.

ZAPĄĆ OFERT. 1117

NAUKA I WYCHOWANIE.

NA sześćtygodniowy Kurs Modniarstwa w Kole Pracy ul. Koracińska 4 odbywają się wpisy tylko od 2-5. 1253

UDZIAŁAM lekcji francuskiego. Zgłoszenia pod „Nr. 10” do Administracji. 1252

DNIA 15 marca rozpoczyna się kurs kroju i szycia również przyjmując wszelkie roboty. Firma „Jolanda” Staszica 8, boczna Chorążczyzna. 1154

MIESZKANIA.

POKOJU z całym utrzymaniem dla ucznia VII klasy przy inteligentnej rodzinie za dobrą zapłatą zaraz poszukuje. Zgłoszenia pod „G” do Reklamy Prasowej, Chorążczyzna 7. 1227

CZTERY pokoje kuchnia „Największy komfort” okolic parku — do wynajęcia. Marczyński. Wałowa 2. 1260

UMEBLOWANE 3-4 pokoje, kuchnia, łazienka dla katolika do odnajęcia. Zgłoszenia Administracja Słowa pod „Zaraz”. 1253

ZGUBIONO, ZNALEZIONO.

UNIEWAŻNIA SIĘ zgubioną książeczkę wojskową na imię Dr. Ernst Isak Stein, wystawioną przez P. K. U. Buczac. 1254

RÓŻNE DONIESIENIA.

ELEGANCKO wykonuje suknie, kostjumy, płaszcze Pracownia sukien, Mikołaja 18, l. p. 1065

KAPITAŁ i współpraca potrzebne do spółki handlowej. Własne biuro skład towarowy z torem kolejowym. Wkład 2000 dolarów. Zgłoszenia pod „Hurt” do Administracji. 1235

PRZYSTĄPIE jako udziałowiec z kapitałem od 3 do 10 tysięcy dolarów do kilku solidnych przedsiębiorstw względnie interesów finansowych, lub nabędę je na własność. Wiadomość pod „Przemysłowiec” do Reklamy Prasowej. Lwów, Chorążczyzna 7. 915

NACZYNNIA KUCHENNE

w najlepszych gatunkach poleca 1075

MARJAN KOŚCIUK
Lwów, ul. Czernieckiego 1.

Dwie Klacze

pełnej krwi angielskiej.

PERNIZIOS ur. w r. 1913 (ojciec Peregziin, matka Batswing (obecnie wysoko żrebna.

ALIANKA ur. w r. 1919 (ojciec Blason, matka Maranta) obecnie nie żrebna.

DO SPRZEDANIA.
Zarząd dóbr Zalesie p. Rzeszów.

Freoblanki - bony

wesołego usposobienia, lubiącej dzieci, zdrowej, nienerwowej do 6-letn. chłopyka i 3-letn. dziewczynki na prowincję poszukuje dyrektor gimnazjum. Bliższa wiadomość w Administracji Pisma. 1264

Najlepszy węgiel górnośląski po **95,000.000 mkp.**

Drzewo bukowe suche, rębane na czwórki po **45,000.000 mkp.**

sprzedaje za 100 kg. wraz z dostawą „TERMA”

we Lwowie, ul. Lelewela 5. (obok pl. Akademickiego). Tel. 169. 1247

DOSTAWA natychmiastowa.

SZCZOTKI

wszelkiego rodzaju poleca PT. Polsko-chrześcijańska Wytwórnia Dla P. T. kupców odpowiedni opust.

M. Grzegorzyc i Sp., Lwów,
Boimów 1. (boczna Rutowskiego). 1191

Spółka Akcyjna Połączonych Krajowych Hodowli Nasion Selekcyjnych

„GRANUM”

Lwów, plac Dąbrowskiego 2.
Telefon Nr. 20-76. 1146

Poleca do siewów wiosennych w granicach rozporządzalnego zapasu:

Zboża siewne oryginalne Stieglera i inne, jakoteż kwalifikowane odsiewy.

Nasiona konczyn czerwonych i białych alestowane przez Stację botaniczno-rolniczą we Lwowie.

Nasiona traw na łąki, pastwiska i reprodukcję nasienia.

Nasiona buraków pastewnych Eckendorferów żółtych i czerwonych.

Wszystkie powyższe nasiona, jakoteż nasiona grochów, wyki, łubinów, marchwi i t. p. z gwarancją normalnej czystości i siły kiełkowania.

S.P.A.W.A.L.N.I.A

Przyjmujemy wszelkie pęknięte i złamane przedmioty kute i lane nawet największe rzeczy do naprawy, którą uskuteczają się pod gwarancją. Naprawa na miejscu. Inż. Stankiewicz. 1123 Lwów, zaraz. Po odbiór przysyłamy. Franciszkańska 11

Czas odnowić prenumeratę

MOTORY DEUTZ

Polska Spółka Akc. Katowice
Centralne biuro **Lwów** Romano-wicza 1.
FILJA: Borysław (Inż. Frühling)



LANGEN i WOLF WIEDEŃ

i fabryki motorów „DEUTZ” S. A. Kolonia
a mianowicie: motory benzynowe, naftowe, ropne ssaco-gazowe, motory dla popędu gazem ziemnym i gazem świeżym, motory dla popędu podwójnego gazem lub ropą

Motory Diesla
pracujące bez kompresora

Specjalne Ceneratory zasilane odpadkami drzewnymi, węgiem, torfem i podobnym paliwem.
SPECJALNE MOTORY DLA CEŁÓW PRZEMYSŁU NAFTOWEGO
Naprawa używanych motorów. Własni monterzy.
Telef. Lwów 672. Telegram Deutzmotor Lwów.
Wszelkie maszyny dla obróbki drzewa. — Firmy E. Kiessling & Co.

KOCE BIAŁOSTOCKIE PLEDY DERKI NA KONIE SUKNA

DOM TEKSTYLNÝ BRACIA FINKELSTEIN i S-ka
LWÓW, LINDEGO 2.
TELEFON 14-10.

WEŁNY DAMSKIE ZEFIRY WATA WATALINA etc.

AGENTURA FABRYKI

AKC. TOW. BIAŁOSTOCKIEJ MANUFAKTURV „EUGENJUSZ BEKKER i S-ka” w BIAŁYMSTOKU

PLUSZE JEDWABNE (KOTIK) WELWETY AKSAMITY SZYFON-WELURY PLUSZE MEBLOWE etc.

WALNE ZGROMADZENIE

Członków Towarzystwa Zaliczkowego w Przemyslanach odbędzie się w poniedziałek dnia 17 marca b. r. o godz. 2-giej popołudniu w sali Towarzystwa Zaliczkowego z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za r. 1923.
3. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej.
4. Rozdział czystego zysku.
5. Wybór 4 członków Rady Nadzorczej.
6. Wybór Komisji rewizyjnej.
7. Zmiana statutu.
8. Wnioski i interpelacje.

W razie braku kompletu odbędzie się Walne Zgromadzenie o g. 3-ej popołudniu z tym samym porządkiem dziennym bez względu na ilość obecnych członków. 1248

Roman Rudnicki mp. sekretarz. **Roman Tyzenhaus mp. prezes**

KONKURS.

Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Lwów, ogłasza niniejszem konkurs na wykonanie pomiarów gruntów wojskowych zajętych pod fortyfikacje i wytyczenie granic w terenie.

Oferty na powyższe roboty należy przynieść ostemplowane w kopertach olakowanych i opatrzonych napisem: „Oferta na wykonanie pomiarów”, mają być przedłożone na formularzach ofertowych, pobranych w Kierownictwie Rejonu Inż. i Sap. Lwów, Wałowa 16. III. p. i złożone tamże w terminie do dnia 20-go marca b. r. godz. 12-tej w południe. Ważność ofert określa się na okres 4 miesięcy od dnia zatwierdzenia. Wszystkie szkice wykonane w polu są własnością Kier. Rej. Inż. i Sap. Lwów, prócz tego Kierownictwo zastrzega sobie prawo decyzji, nanoszenie zdjęć na papier ma się wykonać w biurze przedsiębiorcy czy też wojskowem.

Bliższych informacji zasięgnąć można w Kierownictwie Rej. Inż. i Sap. Lwów, ul. Wałowa 16. III. p. u kpt. Heßnera w godz. między 10 a 12.

Kierownictwo Rej. Inż. i Sap. Lwów zastrzega sobie wolny wybór oferty, bez względu na wysokość cen.

Kierownictwo Rej. Inż. i Sap. Lwów
Inż. Sawczyk Wilhelm, m. p.

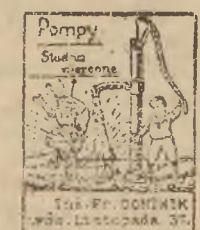
1243

LOKALU PRZEMYSŁOWEGO
możliwie z instalacją elektryczną mieszkaniami dla kierownika, poszukuje na filię Fabryka wyrobów metalowych. — Możliwym udział lub aport. Szczegółowe oferty i warunki pod „Rzetelność do Reklamy Prasowej, Lwów, Chorążczyzna 7. 1226

Manometry, Wentyle, Zawory, Krany, Injektory, odwadniacze, zasuw gazowe Hydranty, Pompy parowe „Duplex” i inne armatury wyrabia:
„ARMATURENWERKE” Tow. Akc. Gdańsk - Langfuhr :: Gen. zast. „IWA” S. A. Przedst. na Małop. i Kresy
G. WOLFMAN, Lwów, Kopernika 5
Telefon 899.
W Stanisławowie: Inż. L. i S. BANDLER, ul. Gołuchowskiego 8. 1063

Staszurckie Sole Potasowe
skoncentrowane, salatrą chilijską, azotniak, siarczan amonowy, azotniak, superfosfaty wagonowo i w drobnych ilościach 1113

na bardzo dogodnych warunkach spłaty dostarcza
„Przemrol” S. A. w Warszawie
Oddział we Lwowie ul. Chorążczyzny I. 18. Tel. 833 (T. Wasung i Ska)



Pierwszorzędny materiał, solidne wykonanie, przystępne ceny, na dogodne raty. 1145

Kamień siny twardy 1239 jakoteż **tluczony żwir** dla konserwacji Dróg każdą ilość dostarcza od zaraz na przystępnych cenach ze stacji Debiaryna.
Adres: **J. LAZARSKI, Tatarów.**

POTRZEBNI

Kupiec branży kolonialnej znający handel zagraniczny, doświadczona i wybitna siła, na posadę członka Zarządu.
BUCHALTER - KORESPONDENT polsko - niemiecki, doświadczony i pewny bilansista.
Zgłoszenia pisemne z opisami swiadczeń, podaniem datydziaszowej działalności, referencji i warunków przysyłają
Dyrekcja Hurtowni Kolonialnej SP. AKC.
we Lwowie, ul. Mi. Tańskiej 3.
Potrzebna także 1238 **początkująca siła biurowa** z ładnym charakterem pisma — w praktykę.

Patenty na wynalazki. Zgłoszenia wzorów i modeli. Zgłoszenia znaków towarowych.
Prof. Wacław SUCHOWIAK
ul. Pańska 8, I. p. 1207 od godziny 4½ — 5½.